

18329

STANISŁAW SZOBER

NAUKA O JĘZYKU

DLA KLASY TRZECIEJ GIMNAZJALNEJ

WYDAWNICTWO M. ARCTA W WARSZAWIE

CENA WRAZ ZE ZNACZKIEM NA TOWARZYSTWO POPIERANIA
BUDOWY PUBLICZNYCH SZKÓŁ POWSZECHNYCH — ZŁ. —70



STANISŁAW SZOBER

NAUKA O JĘZYKU

DLA KLASY TRZECIEJ GIMNAZJALNEJ



1 9 3 5

WYDAWNICTWO M. ARCTA W WARSZAWIE

Biblioteka
Fiz. Pol.
K-103

DRUKARNIA ZAKŁADÓW WYDAWNICZYCH
M. ARCT, SP. AKC. W WARSZAWIE
CZERNAKÓWSKA 225



18329

Bibl. Inst. Fil. Pol.
K-198 9/p 8-17

Ć W I C Z E N I A I Z A D A N I A

Z NAUKI O GŁOSKACH.

I.

1. Przeczytaj te wyrazy głośno i powiedz, czy wszystkie sylaby wymawiasz w nich z jednakową siłą głosu:

- | | | |
|-----------|-------------|-------------|
| a) pole | b) las | c) polityka |
| polny | lasek | kronika |
| polować | leśniczy | muzyka |
| polowanie | leśniczówka | opera. |

2. Czytaj głośno, wyodrębniając w każdym wyrazie sylabę akcentowaną.

Czy byliście w Muzeum Narodowym w Warszawie? Niedawno była tam bardzo ciekawa wystawa, przedstawiająca życie Polaków w rozmaitych częściach świata. Ileż tam było ciekawych szczegółów! Poza naszą Rzeczpospolitą Polacy są rozsiani po całym świecie. Widzimy ich nie tylko w rozmaitych krajach Europy, lecz także w Azji, Afryce, Ameryce, a nawet w Australji. Wielkie tablice ścienne podawały statystykę ich liczebności. Na innych uwidocznione były nazwiska naszych podróżników, geografów, botaników, fizyków i historyków, którzy te dalekie kraje badali. Jakże to miło i pożytecznie wyjść czasem myślą poza okolice własnego miasta i zobaczyć rozległe przestrzenie świata!

3. Przepisz i podkreśl wyrazy, nie mające samodzielnego akcentu:

Po drodze stare stoją chałupy, nad niemi dymu ciągną się słupy. Przy jednej gruszką, lipa przy drugiej, i tak tam drzemią po drodze długiej. Po drodze wdali bieli się piasek; krzyż nade drogą i zaraz lasek. Pod lasem woda po łączce płynie, z szumem na koła spada przy młynie, i dalej leci, snuje się, świeci, to blaskiem słońca, to gwiazdy blaskiem, światłem miesiąca i zorzy brzaskiem.

II.

4. Przeczytaj zestawione poniżej zdania, kładąc szczególniejszy nacisk na wyrazy, wyróżnione tłustym drukiem:

a) *Daj **mnie** tę książkę.*

*Daj **mnie** **tę** książkę.*

b) *Przyjdź **do** **mnie** jutro.*

*Przyjdź **do** **mnie** **jutro**.*

c) *Czy **byłeś** wczoraj u wuja?*

*Czy **byłeś** **wczoraj** u wuja?*

*Czy **byłeś** wczoraj u **wuja**?*

d) ***Jutro** opowiem ci o **tamtych** sprawach.*

*Jutro **opowiem** ci o **tamtych** sprawach.*

*Jutro opowiem ci o **tamtych** **sprawach**.*

Powiedz, w jaki sposób przeniesienie nacisku z jednego wyrazu na drugi zmienia sens zdania.

5. Przeczytaj urywek, wybrany z „Wypisów”, przestrzegając w każdym zdaniu właściwych akcentów logicznych.

*

6. Przeczytaj głośno zestawione tu zdania oznajmujące, pytające i wykrzyknikowe i powiedz, jakim tonem je wypowiadasz:

a) ***Odrobiłeś wreszcie to zadanie.** — **Odrobiłeś wreszcie to zadanie?** — **Odrobiłeś wreszcie to zadanie!***

b) *Widzieliście go. — Widzieliście go? — Widzieliście go!*

c) *Byłeś w Warszawie? — Byłeś w Warszawie. — Byłeś w Warszawie!*

7. Przeczytaj te zdania, nadając im właściwą intonację:

Czy znacie latarnika? Czy widzieliście go? Codzień o zmierzchu przebiega ulice miasta i zapala światła. Zjawia się i znika. Nikt go nie zna. Nie znacie jego rysów. Nie słyszeliście jego głosu. Czy ma on żonę albo matkę, która czeka jego powrotu? Czy ma dzieci, które wdzierają się mu na kolana i obejmują go za szyję? Czy on ma przyjaciół? Czy ma dom, w którym go znaleźć można?

8. Przeczytaj urywek, wybrany z „Wypisów”, nadając każdemu zdaniu właściwą intonację.

III.

9. Przeczytaj głośno zestawione tu zdania, a potem, według wskazanego wzoru, oznacz na piśmie sylaby akcentowane i nieakcentowane:

a) *Godziny pracy mijają prędko.*

○ ± ○ ± ○ ± ○ ± ○

Prędko mijają godziny pracy.

b) *Na jutro wykończę swoją pracę.*

Pracę swoją wykończę na jutro.

Wykończę pracę swoją na jutro.

c) *Licz zawsze na moją pomoc.*

Na moją pomoc zawsze licz.

10. Czytaj głośno te wiersze i wsłuchuj się w ich rytm. Czy się on zmienia, czy pozostaje bez zmiany?

a) *Noc zapada, z ziemi wstają*

*Zwolna srebrne mgły.
Szare płaszcze zarzucają
Na wilgotne mchy.*

- b) *Stoi wierzba płacząca
Nad ciemnym jeziorem.
Drży w promieniach miesiąca,
Kiedy wietrzyk ją trąca
Wieczorem.*

- c) *Przy kwitnącej siedząc lipie,
Białych chmurek śledzę bieg.
Wietrzyk zgóry na mnie sypie
Kwiatów śnieg.*

Według wskazanego w zadaniu poprzednim sposobu, oznacz w tych wierszach sylaby mocne i słabe.

Z NAUKI O WYRAZACH.

I, 1.

11. Zastanów się, czy zestawione poniżej powiedzenia są jednakowo grzeczne:

- a) *Dlaczego tak na mnie patrzysz?
Dlaczego się tak na mnie gapisz?
Dlaczego się tak na mnie gawronisz?*
- b) *Wyjmij rękę z kieszeni!
Wyjmij łapę z kieszeni!*
- c) *Nie nudź mię!
Nie zawracaj mi głowy!*

12. Wybierz te wyrazy, w których — prócz treści myślowej — uwydatnia się także silnie zabarwienie uczuciowe i, gdzie można, określ, czy jest to zabarwienie ujemne, czy też dodatnie.

Brzydki—wstrętny—odrażający. Niezdolny—głupi. Roztargniony — gapiowaty. Uczciwy—zaczny. Sławny — osławiony. Zdolny—lepski. Pracować—mozolić się — ślęczeć. Myśleć — głowić się. Martwić się — rozpaczać. Gniewać się — żołądkować się. Żartować z kogo — drwić z kogo. Rozumować — mędrkować. Mówić — gadać. Chodzić—łazić. Prosić — błagać — zaklinać.

Szkoła — sztuba — uczelnia. Uczeń — sztubak. Nauczyciel — mistrz. Ręka — łapa. Oczy — ślepia. Usta — gęba. Język—ozór. Djabeł — czart—szatan. Biedak — ńedzarrz—łapciuch — obdartus.

13. W podanym niżej urywku zastąp wyrazy, wyróżnione pochyłym drukiem, innymi wyrazami tak, żeby całość zatraciła zabarwienie uczuciowe:

Niema co *gadać!* Ten Bronek to *łebski chłop*. Jak *się zawinął* koło tego zadania, *z punktu* je odrobił. A ja *ślęczę* już od godziny i żadnego pomysłu *wydebić* z siebie nie mogę. *Błagam* cię, daj mi jaką radę!

*

14. Zwróć uwagę na wyrazy, wyróżnione pochyłym drukiem, i zastanów się, kiedy zostały one użyte z zabarwieniem uczuciowym, a kiedy tego zabarwienia nie mają:

a) *Czarny* węgiel — *czarny* charakter — *czarna* niewdzięczność. *Biały* śnieg — *biała* niewinność — *biała* kreda. *Cichy* szept — *cicha* skromność. *Słodki* cukier — *słodki* uśmiech. *Kwaśny* humor — *kwaśny* ocet — *kwaśne* jabłko — *kwaśna* mina. *Ciężki* kamień — *ciężka* praca — *ciężkie* żelazo — *ciężki* dowcip. *Nadęty* miech — *nadęty* człowiek. *Tępa* głowa — *tępy* umysł — *tępy* nóż. *Żelazny* drąg — *żelazne* zdrowie. *Końskie* zdrowie — *końskie* włosie. *Złote* myśli — *złota* obrączka — *złote* serce.

b) *Ruszyć* palcem — *ruszyć* dowcipem. *Palnąć* pięścią w stół — *palnąć* głupstwo. *Strzelić* z fuzji — *strzelić* bąka. *Świdrować* drzewo — *świdrować* oczami. *Orać* plugiem pole — *orać* = ciężko pracować, np. *orze w biurze całymi dniami*. *Lizać* cukier — *liznąć* nieco nauki. *Kręcić* głową = poruszać głową — *kręcić* głową = rozważać. *Machać* ręką = poruszać ręką — on *macha* na to ręką = rezygnuje z tego.

c) *Numer* piąty domu — z niego to dobry *numer*. *Ziarno* zboża — *ziarno* nauki. *Żar* ognia — *żar* uczucia.

I, 2.

15. Porównaj bliskoznaczne wyrazy, wyróżnione pochylonym drukiem, określ zachodzące między nimi różnice zabarwienia uczuciowego i powiedz, z czym te różnice są związane:

To jest prawdziwy *mędrzec*, a to niedowarzony *mędrek*. Ach, ty mój *chudeuszu*, czyż ty mi już nigdy nie utyjesz? Wybladły *chudzielec* wyglądał jak zmora. Ten *chłopiec* jest zdolny, lecz, niestety, leniwy; ale z tamtego to dzielny *chłopak!* — Ten biedny *chłopczyzna* od wczesnych lat utrzymuje się z własnej pracy. Nieraz się wydarzy coś *zabawnego*, ale to wydarzenie jest naprawdę *arcy-zabawne*.

*

16. Powiedz, jakie zabarwienie uczuciowe nadają wyrazom przyrostki, wyróżnione grubym drukiem:

- | | |
|-----------|----------------|
| a) różowy | — różowiutki |
| młody | — młodziutki |
| wesół | — wesolutki |
| b) gruby | — grubaśny |
| c) czysty | — czyściutenki |
| nowy | — nowiutenki |
| chudy | — chudziutenki |

d) <i>dziki</i>	— <i>dzikus</i>
<i>nagi</i>	— <i>nagus</i>
<i>obdarty</i>	— <i>obdartus</i>
e) <i>oczy</i>	— <i>oczęta</i>
<i>ręce</i>	— <i>rączęta</i>
f) <i>ręka</i>	— <i>rączuchna</i>
<i>noga</i>	— <i>nożuchna</i>

Daj kilka przykładów, w którychby przyrostki w podobny sposób zmieniały zabarwienie uczuciowe wyrazów.

17. W wyrazach, wyróżnionych pochyłym drukiem, wskaż przyrostki i powiedz, jakie się z nimi łączy zabarwienie uczuciowe:

Kiedym poznał Wojciecha, był on już posuniętym w lata *staruszkciem*. Prosto się jednak trzymał, a jego sterczące *wąsiska* dodawały mu marsowej miny. Mieszkał Wojciech w *chatynce* nędznej. Prócz wróbli pod strzechą tulił przy sobie drobnego *chłopczyne*, sierotę. Poterało się to *mizeractwo* to tu, to tam, a prócz sińców miało na *grzbiecisku* tylko jedną *koszulinę*. Wziął stary *dzieciaka* do chaty i już się *Antek* z Wojciechem nie rozłączał.

18. Do rzeczowników, wyróżnionych pochyłym drukiem, dodaj przymiotniki, któreby wyraźnie uwydatniały dodatnie bądź ujemne znaczenie przyrostka, występującego w rzeczowniku:

Wiosennym, wczesnym rankiem już słycać było głos starego Wojciecha: „Ach, ty *spiochu*, jeszcze leżysz! Na ramię broń! Dalej, *chłopcze*, marsz! Uszy do góry! *Brzuchal* w siebie! A, że też ty, *chłopak*, nijakiego rychtunku nie masz!” A *chłopak* w *koszulinie* z *drągalem* dębowym w rękę dreptał obok starego. Wystawiał bosc *nożyny*,

podnosił konopiastą *głowię*, z brzuchem tylko nigdy do ładu dojść nie mógł. Stary *wojak* Zapała bardzo się o to na *chłopczyńę* gniewał.

II, 1.

19. Wskaż czasowniki czynne i nijakie, dokonane i niedokonane:

Chłop jeden orał raz pod borem. Kiedy na południe woły z jarzma wyłożył i puścił na trawę, zdrzemnął się pod krzakiem, a woły tymczasem poszły do lasu i gdzieś tam zginęły. Zafrasował się chłopowina i szukał ich całą noc po borze. Chodzi po krzakach, szuka, ale napróżno. Ale gdy tak chodzi, przypadkiem wleciał mu kwiat paproci do buta. Nie wiedział on o tem, ale skoro się to stało, zobaczył swoje woły. Patrzy w drugą stronę, aż pokazują się mu skarby. Ucieszył się chłopowina, a że się zmęczył, więc powiada: „Pójdę teraz do chałupy, prześpię się, a jutro rano przyjdę po woły i wykopię te skarby”. Poszedł do domu, ale kiedy się kładł, zdjął buty. Kwiat paproci z buta wypadł, a biedny chłopowina zapomniał o pieniądzach, a wołów już nie odnalazł.

*

20. Wskaż czasowniki i określ, czy są to słowa osobowe, imiesłowy odmienne, imiesłowy nieodmienne czy bezokoliczniki:

Gdy jasne słońce i ciepłe dżdże napełniają mleczem kłosa pszeniczne, żytnie i jęczmienne, ledwie z szypulek wychodzące, wznoszą się znowu i szaleją bujnie świętojańskie wody. Drzewa, obciążone nadmiarem śliw, grusz i jabłek, rozdziera i unosi bystra woda. Można widzieć, jak mrowie ludzkie, przez trwogę z setki nizinnych siół przygnane w ostatnim terminie podnoszenia się fal, ostat-

kiem sił zwozi, znosi i sypie piasek i żwir, zasłaniając rodzime niziny. I można widzieć, jak rybak beztroskliwy, siedząc we widłach głowicy wierzby rosochatej, łapie podrywką okonie i płocie, pluskające się żwawo w łanie przebogatej, dorodnej pszenicy, po bujne a ledwie rozwinięte kłosa zalanej zmulonemi mętami.

II, 2.

21. Wskaż słowa osobowe, bezokoliczniki i imiesłowy i określ ich formy:

W dzikim ostępie, zapomniawszy o łowach, usiadłem na kępie; a wkoło mnie srebrzył się tu mech siwobrody, zlany granatem czarnej zgniecionej jagody: a tam się czerwieniły wrzosiste pagórki, strojne w brusznicę, jakby w koralów paciorki. Wokoło była ciemność: gałęzie u góry wisiały, jak zielone, gęste, niskie chmury. Na dole, jak ruiny miast: tu wywrót dęba wysterka z ziemi nakształt ogromnego zręba; na nim oparte, jak ścian i kolumn oblamy, tam gałęziste kłody, tu wpół zgniłe tramy, ogrodzone parkanem traw. W środek tarasu zajrzeć straszno: tam siedzą gospodarze lasu: dziki, niedźwiedzie, wilki; u wrót leżą kości napół zgryzione jakichś nieostrożnych gości.

22. W każdym czasowniku wskaż formę czasu i powiedz, w jakim znaczeniu została ona użyta i czy zawsze wskazuje ona na czas przeszły:

Skąd Litwini wracali? Z nocnej wracali wycieczki.

Wiedli łupy bogate, w zamkach i cerkwiach zdobyte.

Tłumy brańców niemieckich z powiązanymi rękami,

Ze stryczkami na szyjach, biegają przy koniach zwycięzców.

Poglądają ku Prusom i zalewają się łzami,

Poglądają na Kowno i polecają się Bogu.

W mieście Kownie pośrodku ciągnie się błonie Peruna. Tam książęta litewscy, gdy po zwycięstwie wracają, Zwykli rycerze niemieckich palić na stosie ofiarnym. Dwaj rycerze porwani jadą bez trwogi do Kowna. Jeden młody i piękny, drugi latami schyłony. Oni sami wśród bitwy, huftce niemieckie rzuciwszy, Między Litwinów uciekli. Książę Kiejstut ich przyjął, Ale strażą otoczył, w zamek za sobą prowadził. Pyta, z jakiej krainy, w jakich zamiarach przybyli.

23. Wskaż czasowniki, użyte w trybie przypuszczającym, i powiedz, co ta forma wyraża:

Dałbyś pokój tym żartom! Przestałbyś mi przeszkadzać! Chciałbym na chwilę zostać w ciszy i w spokoju. Któżby mógł zajmować się naraż dwoma rzeczami? W takich warunkach nigdybym nie skończył swojej roboty. Gdybym miał spokój, już od godziny byłbym wolny.

24. W podanych niżej zdaniach zmień formę trybu rozkazującego na bezokolicznik i powiedz, jak ta zmiana wpływa na znaczenie zdania:

Zamknijcie drzwi i siedźcie cicho! A teraz uważajcie, co wam będę mówił! Nie ruszajcie się, nie rozmawiajcie, tylko słuchajcie! Nie przeszkadzajcie sobie nawzajem!

25. Wskaż strony czasowników:

Nieodrazu Kraków zbudowany. To bardzo pouczające i pocieszające przysłowie. Uparłem się i muszę celu swojego dopiąć. Plan mój jest dobrze obmyślony. Przygotowałem się na wszystkie niespodzianki. Nie cofam się przed żadnymi trudnościami. Uczę się cierpliwości i wytrwałości. Bronię się przed słabością. Nie można się poddawać zwątpieniu. Spodziewam się cel swój osiągnąć.

II, 3.

26. Wskaż czasowniki i powiedz, czy formy ich składają się z jednego, czy też z dwóch albo więcej wyrazów:

Uu, a to wybujaleś, narcyzku, aż się złamałeś. Widzisz! Poczekaj, to cię podeprę. Tak! Teraz ci się będzie rośło lepiej. Trzymaj się dobrze! Tak! A ten słonecznik, łobuz, jak się rozpanoszył! Myślałby kto, że Bóg wie co! Jaki tulipan zamorski albo ananas! Ty zaś czego tu się wspinasz, powoju jeden? Patrzcie! Będzie na płot lazi! A te konwalijki jakie śliczniutki! Tylko mi się tu nie pokazujcie, astry! Znam ja was! Tak ksiądz Piotr, spacerując po ogrodzie, przyglądał się i rozmawiał ze swojemi kwiatkami.

II, 4.

27. Porównaj różne formy jednego i tego samego czasownika i powiedz, czy tematy ich są jednakowe czy różne:

Wiemy, że ksiądz Piotr lubił kwiaty, *mia-ł* ich bardzo dużo w swoim ogrodzie i starannie je *hodowa-ł*. I my także je *hoduje-my*. *Ma-my* całe kwietniki róż, lilij, konwalij i maków. Nieraz je *rwie-my* i *wiąże-my* z nich bukiety. Dziś *narwa-ł-em* białych lilij i ponsowych maków i *związa-ł-em* bukiet. Patrz, jaki ładny! Czy *chcia-ł-by-ś mie-ć* taki? Jeśli *chce-sz*, zaraz ci *narwie-my*. A może *woli-sz* różę? Ja *wola-ł-by-m* lilje, ale *wybij* sam, my nie *chce-my wybiera-ć*. *Ma-sz!* Już kwiaty *zerwa-ne*. *Zwiąż* z nich teraz bukiet według własnego gustu.

II, 5.

28. Odmieniaj w czasie teraźniejszym podane niżej słowa osobowe i rozpoznaj, czy mają one jednakowe końcówki i tematy:

Pracuję — robię — odpoczywam.

29. Wymień po kilka słów każdej konjugacji i odmień je w czasie teraźniejszym.

30. Wskaż słowa osobowe i określ, według jakiej konjugacji każde z nich się odmienia:

Wieś ginie w szarych, śnieżystych mrokach. Ukryły się domy, płoty i sady. Ludzie wszędzie przygotowują się do wigilijnej wieczerzy. Wszyscy wyglądają pierwszej gwiazdy. Wreszcie ją zobaczyli. Serca im zabiły rzewliwą wdzięcznością. A gwiazda olbrzymieje. Błękitne smugi idą od niej, błyszczą na śniegach i świetlistymi blaskami rozdzierają ciemności. A za pierwszą gwiazdą wychylają się z nieba i mrugają promieniami tysiące innych.

31. W przytoczonych niżej wzorach odmiany czasu teraźniejszego rozpoznaj, w czym się przejawia wymiana tematów w konjugacji pierwszej:

Liczba pojedyncza.

1.	rw-ę	strzeg-ę	plot-ę	ściel-ę	pisz-ę
2.	rwie-sz	strzeże-sz	plecie-sz	ściele-sz	pisze-sz
3.	rwie	strzeże	plecie	ściele	pisze

Liczba mnoga.

1.	rwie-my	strzeże-my	plecie-my	ściele-my	pisze-my
2.	rwie-cie	strzeże-cie	plecie-cie	ściele-cie	pisze-cie
3.	rw-ą	strzeg-ą	plot-ą	ściel-ą	pisz-ą.

*

32. Rozpoznaj, w czym się przejawia wymiana tematów w odmianie czasu teraźniejszego konjugacji drugiej:

Liczba pojedyncza.

1.	kosz-ę	susz-ę	groż-ę	praż-ę
2.	kosi-sz	suszy-sz	grozi-sz	praży-sz
3.	kosi	suszy	grozi	praży

Liczba mnoga.

1. kosi-my	suszy-my	grozi-my	praży-my
2. kosi-cie	suszy-cie	grozi-cie	praży-cie
3. kosz-ą	susz-ą	groź-ą	praż-ą.

*

33. Wskaż, na czym polega wymiana tematów w odmianie czasu teraźniejszego konjugacji trzeciej:

Liczba pojedyncza.

1. czyta-m	słucha-m
2. czyta-sz	słucha-sz
3. czyta	słucha

Liczba mnoga.

1. czyta-my	słucha-my
2. czyta-cie	słucha-cie
3. czytaj-ą	słuchaj-ą.

*

34. Wskaż w zestawionych niżej zdaniach formy słowa *jestem*, zwróć uwagę na jego końcówki i powiedz, czy zawsze występują one w połączeniu ze słowem:

Ja *jestem* — Jam jest.

Ty *jestes* — Tyś jest.

Czy *jestem* odważny? — Czym odważny?

Jestem odważny? — Odważnym jest.

Czy *jestes* sprawiedliwy? — Czyś jest sprawiedliwy?

Jestes sprawiedliwy. — Sprawiedliwyś jest.

35. Powiedz, jakie formy może przybierać słowo *jestem*:

Chociaż *jestem* głodny, zawsze mi wesoło = Chociażem głodny, zawsze mi wesoło. — Chociaż *jestes* winien, przebaczam ci = Chociażes winien, przebaczam ci. — Weseli *jestesmy*, bo *jestesmy* zdrowi = Weseliśmy, bośmy zdro-

wi.—Usłudni jesteście, bo jesteście grzeczni=Usłudniście,
 boście grzeczni.—Daj mi jeść, bo jestem głodny=Daj mi
 jeść, bom głodny.—Nie wiesz, co mówię, bo jesteś nie-
 uważny= Nie wiesz, co mówię, boś nieuważny.

*

36. W podanych niżej słowach wyodrębnij temat czasu
 terażniejszego i utwórz tryb rozkazujący, według wskaza-
 nego wzoru. Objaśnij sposób tworzenia się trybu rozka-
 zującego:

Czas terażniejszy.	Temat czasu terażn.	Tryb rozkaz.
a) niosę—niesiesz	nios- — niesie-	nieś! nieście!
plotę—pleciesz	—	—
ciągnę—ciągniesz	—	—
b) poszczę—pościsz	poszcz- — pości-	pość! pość-cie
siedzę—siedzisz	—	—
młóczę—młócisz	—	—
c) opowiadam—opo- wiadają	opowiada—opo- wiadaj-	opowiadaj! opowiadaj-cie!
czytam—czytają	—	—
słucham—słuchają	—	—

37. Napisz odmianę czasu terażniejszego czasowników:
niosę, widzę, czytam. Od tych samych czasowników
 utwórz i napisz imiesłów współczesny — odmienny i nie-
 odmienny.

Podkreśl w tych formach tematy i porównaj je. Jaki
 temat mają imiesłowy współczesne? Zapomocą jakich
 przyrostków się tworzą?

*

38. Wypisz czasowniki, użyte w czasie przeszłym i tam,
 gdzie można, utwórz od nich bezokolicznik, imiesłów
 uprzedni i imiesłów bierny. Podkreśl i porównaj tematy

tych form, a potem porównaj te tematy z tematem czasu teraźniejszego:

Egzamin zdałem wcale dobrze, poczem ojciec umieścił mnie na stacji i sprawił mi szkolny uniform. Nowy strój tak mnie zajął, że nie mogąc nacieszyć się nim w ciągu dnia, wstałem cichutko w nocy, ubrałem się pociemku w surduty, włożyłem na głowę czapkę i miałem zamiar posiedzieć tak kilka minut. Ponieważ jednak ode drzwi trochę ciągnęło, a ja poza obrębem munduru i czapki byłem w negliżu, więc trochę zdrzemnąłem się i prześpałem w uniformie do rana.

*

39. Podane niżej zdania przekształć w ten sposób, żeby podmiot i orzeczenie były w liczbie mnogiej. Potem wypisz formy czasu przeszłego czasowników i podkreśl w nich końcówki:

Ja czytałem, a ty słuchałaś. Ty czytałaś, a ja słuchałem. On czytał, a ona słuchała. Ona czytała, a on słuchał.

40. Przepisz, podkreślając w czasie przeszłym czasowników końcówki:

Nigdy nie robiłem ci wymówek, nigdy cię nie nudził, ale tym razem trudno mi się było uspokoić. Przynależało nam odwiedzić, kazałeś na siebie czekać i nie zawahałeś się polecić nie wiedzieć gdzie z kim innym. Wprost nie chcieliśmy wierzyć, żeś mógł coś podobnego zrobić. Musieliśmy przez ciebie całe popołudnie siedzieć w domu, a tyś nie uznał za potrzebne zawiadomić nas o zmianie swoich zamiarów.

*

41. Porównaj podane tu formy czasu przeszłego i trybu przypuszczającego i powiedz, z czego się one składają.

Liczba pojedyncza.

- | | |
|--------------|------------|
| 1. czytał-em | czytałby-m |
| 2. czytał-eś | czytałby-ś |
| 3. czytał | czytałby |

Liczba mnoga.

- | | |
|-----------------|----------------|
| 1. czytali-śmy | czytaliby-śmy |
| 2. czytali-ście | czytaliby-ście |
| 3. czytali | czytaliby |

42. Wyszukaj czasowniki, użyte w trybie przypuszczającym, i wskaż ich części składowe:

Posiedziałbym z tobą dłużej, ale spóźniłbym się na lekcję. Nie pochwalibyś mi tego. Wiem zresztą, że miałbym z tego powodu przykrość. Nauczyciel zrobiłby mi słuszną wymówkę. A więc dowidzenia! Muszę uciekać. Jutro niedziela. Gdybyś miał ochotę, możebyś wpadł do mnie. Mam książkę, którąbym chciał ci pokazać. Jestem pewien, żeby cię bardzo zainteresowała. Gdybyś chciał, moglibyśmy ją razem czytać. Czyby ci ten projekt dogadzał? Jeśli tak, to jutro popołudniu czekałbym na ciebie. A może Broniek i ty wybralibyście się ze mną na spacer?

*

43. Wskaż imiesłowcy uprzednie i powiedz, zapomocą jakiego przyrostka się one tworzą:

Raz wymknąwszy się za ogród, dotarliśmy do miejsc, gdzie rosły jeżyny. Strach, ile ich tam było! Co krok, to kępa, a na każdej gąszcz jeżyn czarnych i wielkich. Nazbierawszy pełne garście, rozeszliśmy się każdy w inną stronę. Zjadłszy jedną garść, zacząłem zrywać nowe. Na szukanie czasu nie traciłem. Znalazłszy na jednym krzaku wielką obfitość jagód, zatrzymałem się przy nich. Co

to były za jeżyny! Utonąwszy wśród najgęstszych kęp, zapomniałem o świecie. Zmęczywszy się stanieniem, usiadłem; zmęczywszy się siedzeniem, położyłem się na krzakach. Rozciągnąwszy się jak wąż pod ciepłym słońcem, czułem nieopisane szczęście. Przymknąłem oczy i przysłuchiwałem się ciszy, tylko od czasu do czasu, podniosłem powieki, patrzyłem w błękitne niebo.

*

44. Od podanych niżej czasowników napisz formy 3-ej osoby czasu przeszłego, a obok nich imiesłowy bierne. Porównaj tematy i podkreśl w imiesłowach właściwe im przyrostki:

1) szyć	2) dać	3) kupić	4) nieść	5) połknąć
kuć	lać	płacić	wieźć	zwinąć
ciąć	sypać	ważyć	pleść	zamknąć
bić	czytać	cedzić	kłaść	strzepnąć.

*

45. Wskaż bezokoliczniki, wypisz je, utwórz od tych samych czasowników czas przeszły, porównaj tematy i powiedz, jakie formy przybierać mogą bezokoliczniki:

W dalszej podróży trudno się ustrzec jakiegoś przypadku. Pewnego dnia kazałem zaprząć do bryczki i wyjechaliśmy na dalszy spacer. Byliśmy w czystym polu, gdy wtem zaskoczyła nas gwałtowna ulewa. Nie mieliśmy gdzie uciec. Wiatr z deszczem zaczynał nas siec na dobre. Wreszcie zobaczyliśmy w polu jakąś szopę. Zeskoczyliśmy czem prędzej z bryczki, ale musieliśmy biec dobrych kilka minut. Zmokliśmy więc do nitki. Ulewa przeszła szybko, ale trzeba się było wyrzec dalszego spaceru i powrócić do domu.

II, 6.

46. Powiedz, z czego się składają formy czasu przyszłego:

Liczba pojedyncza.

Liczba mnoga.

- | | |
|---------------------------|-----------------------------|
| 1. będę mówił (mówić) | 1. będziemy mówili (mówić) |
| 2. będziesz mówił (mówić) | 2. będziecie mówili (mówić) |
| 3. będzie mówił (mówić) | 3. będą mówili (mówić). |

47. Przyjrzyj się zestawionym niżej słowom i rozpoznaj, na czym polega różnica w ich znaczeniu:

- | | |
|------------------------|---------------------|
| a) czytam — przeczytam | b) ruszam — ruszę |
| piszę — napiszę | opowiadam — opowiem |
| tłumaczę — wytłumaczę | mówię — powiem. |

*

48. Wskaż formy trybu przypuszczającego przeszłego i opisz, z czego się one składają:

Jakże nas zawiodła wczorajsza niedziela! Przez cały dzień od rana do wieczora padał deszcz. Czy bylibyśmy mogli się czegoś podobnego spodziewać? Przez cały ubiegły tydzień do wieczora w sobotę była najpiękniejsza pogoda! Gdyby nas był nie spotkał ten przykry zawód, bylibyśmy się wybrali na wycieczkę. Zamiast siedzieć w mieście bylibyśmy gdzieś sobie na swobodzie bujali. Niemiła niespodzianka nie byłaby mi sprawiła takiej przykrości, gdybym się był już naprzód nie cieszył i gdybym był już naprzód nie porobił przygotowań do wycieczki. Wszystko było nadarmo!

49. Odmieniaj w stronie zwrotnej czasownik *czesać* i opisz, z czego się składają formy strony zwrotnej.

Odmieniaj czasownik *czesać* w stronie biernej i opisz, z czego się składają formy strony biernej.

*

50. Od podanych niżej czasowników utwórz formy proste, podkreśl w nich temat czasu teraźniejszego i temat czasu przeszłego i określ, do jakiej każdy z nich należy konjugacji:

niosę, noszę, słucham, umiem.

Z NAUKI O ZDANIU.

I.

51. W podanych niżej przykładach wskaż zdania pojedyncze i złożone:

Przed kilku godzinami rozstaliśmy się ze szkołą i obaj z bratem jechaliśmy na święta Bożego Narodzenia na wieś. Nadchodził pogodny wieczór zimowy. Na niebie rozbłysły gwiazdy. Mróz był tęgi, więc rozcieraliśmy ręce i marzyliśmy o ciepłym pokoju. Brat rozsiadł się głęboko w sianach, ja się otuliłem burką. Już był późny wieczór, gdy stanęliśmy nareszcie przed domem. Wskoczyliśmy z sianek, żeby czem pręcej dostać się do pokoju. Drzwi się rozwarły, błysło światło lampy. W pokoju czekali na nas rodzice. Ileż to było radości, kiedyśmy ich znów zobaczyli!

52. Wskaż zdania złożone współrzędnie i podrzędnie:

Nieraz chodzimy na to wzgórze i przyglądamy się okolicy. Gdy dotrzemy do szczytu, jednym rzutem oka możemy stamtąd objąć ogromne przestrzenie. Widzimy naszą wioskę i patrzymy na wieżę kościelną. Rozpoznajemy domy, w których mieszkamy. Cieszymy się rozległym widokiem, który się wśród pól i łąk rozciąga przed naszymi oczami. Docieramy okiem nawet do dalekiego lasu,

który się czerni na widnokregu. Widzimy wijącą się u stóp wzgórza rzekę i słyszymy wyraźnie jej ciche szemranie. Nieraz siedzimy tam całymi godzinami, aż nadejdzie wieczór.

II.

53. Wskaż zdania złożone współrzędnie i przyjrzyj się, w jaki sposób zostały w nich połączone zdania pojedyncze:

Upał był wielki, więc panu Pliszce było bardzo gorąco. Usiadł i zdjął czapkę. Skowronki śpiewały nad nim, w puszczech żytnich ówierkały kuropatwy, woda tak słodko szumiła. Słońce przypiekało, więc żaby wychylały swoje okrągłe oczy z pod wody i kukały głucho, a ze wszystkich stron płynął szum i chrzęst. Płynęła słodko muzyka chrząszczyków, płynęły ciepłe zapachy macierzanki. Panu Pliszce zaczęło się w głowie kręcić, ale siedział i patrzył.

54. Rozpatrz podane niżej zdania, złożone współrzędnie, i powiedz, w jakim związku pozostają myśli, wyrażone przez zdania współrzędne:

Pies jakby oszalał. Rzucił się w zboża, gonił za jaskółkami, szczeakał na chmury, obwąchiwał tarniny kwitnące, tarzał się po brózdach. To leciał bez pamięci po tem szumiącym, zielonem morzu, to znowu przystawał niespodzianie i dziwnym, pomieszany wrokiem patrzył na żyta, to znowu odskakiwał i przywierał do ziemi. Rozpłaszczał się i patrzył, a zboża ruszały się, szły, pochylały się nad nim i dzwoniły zielonemi, lśniącemi źdźbłami. Pan Pliszka nieraz go przywoływał, ale pies pana nie słuchał. Po raz pierwszy w życiu widział wiosnę za miastem, więc cieszył się nią i szalał z radości.

III.

55. W każdym zdaniu złożonym wskaż zdanie nadrzędne i podrzędne:

Anim się obejrzał, jak wakacje minęły. Nadchodził czas, kiedy trzeba było wracać do szkoły. Choć żał mi było rozstawać się ze wsią, trzeba się było poddać konieczności. W wigilję wyjazdu wyszedłem z domu, żeby się pożegnać z otoczeniem. Poszedłem do ogrodu, gdzie najwięcej miłych chwil spędziłem. Było tam smutno, bo trawa pożółkła. Czuć było wilgoć, bo niedawno deszcz padał. W alei głównej stały wielkie kałuże, w których przeglądał się zmrok. Gdy zerwał się wiatr, z gałęzi drzew zaczęły padać świeże krople.

56. Przeczytaj jeszcze raz urywek, podany w zadaniu poprzednim, i powiedz, na jakie pytania odpowiadają zdania podrzędne i jaką część zdania nadrzędnego zastępują.

57. W podanych niżej zdaniach złożonych wskaż zdania podrzędne i powiedz, w jaki sposób łączą się one ze zdaniami nadrzędnymi:

Dzień za dniem upływał bardzo szybko. Ledwie wstał, już trzeba było się kłaść. Każdego prawie poranku obiecywałem sobie, że coś zrobię. Gdy jednak zaszedł wieczór, przypominałem sobie, że nic nie zrobiłem. Dzień za dniem uciekał, jakby kto z bicza raz po raz trzaskał. To też nie mogę narzekać, żeby mi się kiedykolwiek przykrzyło. Jeśli się nudziłem, to tylko podczas deszczu. To były jedyne chwile, których nie lubiłem.

*

58. Wskaż zdania podrzędne i rozpoznaj, jaką część zdania nadrzędnego one zastępują:

Kto nie dotknął ziemi ni razu, ten nigdy nie może być w niebie. Nie znajdzie Boga, kto Go szuka tylko w niebie. Co przeszło, nie wróci. Komu bieda dokuczy, ten się modlić nauczy.

59. Podane niżej zdania uzupełnij zdaniami podmiotowymi, odpowiadając na pytania: *kto? co?*

Dwa razy się modli, —. Boga chwali, —. Wszystko piękne, —. Ten bliźnich krzywdzi, —. Ten jest szczęśliwy, —.

60. Wskaż zdania podrzędne, określ ich znaczenie i przyjrzyj się, w jaki sposób łączą się one ze zdaniami nadrzędnymi:

Kto na małym poprzestaje, ten ubóstwa nie doznaje. — Wszystko mi jedno, gdzie i kiedy zginę. — Przytrafia się to często, że dobry człek jaki niewdzięcznika przygaranie. — Zdaje mi się, że już tak długo żyłem. — Sam się czci, kto drugiego czci.

61. Wskaż zdania podrzędne i określ ich znaczenie:

Nieraz zdarzało się, że wielcy i głośni w świecie mężowie nie mieli zamłodu sposobności nabycia potrzebnych wiadomości. — Było w tem obliczu coś, co wyróżnia pedagoga od tłumu. — Wszystko, co księżyc tak pięknie oświecał, w tej chwili zagasło pod mgły morzem. — Niech się stanie, co się stać powinno. — Wiadomo, jak często dzicz tatarska w głąb ziem polskich zapuszczała swoje zagony. — To jest rodziny mojej choroba, że jej oprócz ojczyzny nic się nie podoba. — Zda się, że jakaś skryta dręczyła go boleść. — Kto cudze błędy wspomina, o swych własnych zapomina. — Kto bliźniego nienawidzi, ten i w słońcu plamy widzi.

*

62. Wskaż zdania podrzędne i rozpoznaj, jaką część zdania nadrzędnego one zastępują:

Tem będzie wiek dojrzały, czem się wyda młody. — Jestem tem, czem być powinienem. — Nie byłem zawsze taki, jaki jestem. — Położenie było takie, że prawie niepodobna było mu odmówić.

63. Podane poniżej zdania uzupełnij zdaniami orzecnikowymi, kładąc odpowiednie pytania:

On był dla nas tem, — . On będzie tem, — .
Wiatr był taki, — . Takie czyny, — .

64. Wskaż zdania podrzędne, określ ich znaczenie i powiedz, w jaki sposób łączą się one ze zdaniami nadrzędnymi:

Był on dla mnie tem, czem starszy brat dla rodzeństwa. — Jaka praca, taka płaca. — Jakie życie, taka śmierć. — Położenie było takie, że prawie niepodobna było odmówić.

65. Rozpoznaj zdania podrzędne, powiedz, na jakie pytania odpowiadają i jaką część zdania nadrzędnego zastępują:

Czego swoim rozumem i pracą nie dostaniesz, tego nie wymodlisz. — Wspominać miło o tem, co było. — Czemu chata bogata, temu rada. — Nie zbraknie temu chleba, komu niewiele potrzeba. — Czego chwalić nie możesz, tego nie gań.

66. Podane niżej zdania uzupełnij zdaniami dopełniającymi:

Oddaj każdemu, — . Nie czyń drugiemu, — .
Człowiek ma to, — . Unikajmy tego, — . Kochaj wszystko, — .

67. Określ znaczenie zdań podrzędnych i powiedz, w jaki sposób łączą się one ze zdaniami nadrzędnymi:

Czego sobie nie życzysz, tego bliźniemu nie czyn. — Bartłomiej zwiastuje, jaka jesień następuje. — Potem wyższego męża poznać możesz w tłumie, że on zawsze to tylko zwykł robić, co umie. — Tego się nam chce, co na cudzym brzegu. — Patrz tego, z czego masz chleb. — Szanuj tego, czyj chleb jesz. Wszystko przychodzi na czas temu, kto cierpliwie czeka. — W czerwcu się pokaże, co nam Bóg da w darze. — Wie każdy najlepiej, gdzie go ból ciśnie. — Każdy niech wie, że nie sam jeden się dręczy. — Trudno tego wodzić, kto nie umie chodzić.

68. Rozpoznaj zdania podrzędne i określ ich znaczenie:

Co czuję, inni uczuć chcieliby daremnie. — Zrobisz ze mną, co zechcesz. — Sam nie wiesz, gdzie lecisz; sam nie wiesz, co zdziałasz. — Nie wiem, czy jestem z tego, czy z tamtego świata. — Nie wiem, co się ze mną dzieje. — Możecie sobie wystawić, jaka niespokojność dręczy mnie o was. — Twoje serce poczciwe nie umie uczuć, ile jest piekła w obrażonej dumie. — Ufam w Bogu, że szczęśliwie wszystko pójdzie. — Wolałbym, żeby tego wszystkiego nie było. — Lękam się, bym nie został pośmiewiska celem. — Bądź pewien, że w tych dobrych sercach znajdziesz współczucie. — Ja, doprawdy, niewart jestem, abyś mną się zajmował.

69. Wskaż zdania podrzędne i, kładąc odpowiednie pytania, określ, jaką część zdania nadrzędnego one zastępują:

Nie wiedziałem, co się działo wokół mnie. — Długo myślałem, co robić wypada. — Nie wiem, co stało się da-

lej. — Ruch i gwar był taki, że w głowie się kręciło. — Ciemność była taka, że nie można było nic dojrzeć. — Zdawało mi się, że niedługo zaczniesz się brząsać. — Niech się stanie, co się stać powinno. — Wiatr był taki, że aż chojary naginały się do ziemi. — Jaki bywa baran, taka na nim wełna. — Kogo nie staje na buty, niech w chodakach chodzi. — Dobrze temu, kto z Bogiem zaczyna. — Któż nie wie, że niema słabszej od człowieka istoty. — Kto wszędzie chce być, nigdzie nie jest. — Jaki dzień Bartłomieja, takiej jesieni nadzieja. — Wszystko zrobi, kto wedle czasu robi.

*

70. Wskaż zdania podrzędne i określ, na jakie pytania odpowiadają i jaką część zdania nadrzędnego zastępują:

Zwolna wstąpiłem do izby ponurej, którą z nad półki kaganek oświecał. — Taki mię wstyd ogarnął, że nie śmiałem wymówić ani wyrazu. — Z takim pędem szliśmy na górę, że nam dech w piersiach zamierał. — Narodu skupiło się tyle, że przejść było niełatwo.

71. Określ znaczenie zdań podrzędnych i powiedz, w jaki sposób łączą się one ze zdaniem nadrzędnym:

Nie zapomnę nigdy wrażenia, jakie uczyniło na mnie stukanie do drzwi, które rozbudzało śpiących po celach zakonników. — Zaczęła się ta prędką, zmieszana rozmowa, w której lat kilku dzieje chciano zamknąć w słowa krótkie i poplątane. — Jednego znałem człowieka, co mógł takim poszczycić się strzałem. — Te kraje radbym myślnymi powitał, gdzie rzadko płakał, a nigdy nie zgrzytał. — Już się chwila zbliża, gdy z murów Wilna błysnie, znamię krzyża. — Gdybym kiedy dożył tej pociechy, żeby te księgi zbłądziły pod strzechy. — Starożytny był zwyczaj, iż dziedzice nowi na pierwszej uczcie sami słu-

żyli ludowi. — Serce jej ścisnęła obawa, czem będzie konie karmić. — Sterczały wkoło sarnie i jelenie rogi z napisami gdzie, kiedy te łupy zdobyto.

72. Rozpoznaj znaczenie zdań podrzędnych:

Zapadła cisza, jakoby serca i język zdrewniały. — Kto z nas tych lat nie pomni, gdy młode pacholę ze strzelbą na ramieniu, świszcząc, szedł na pole. — Po ciemnozielonem, świeżem, wonnem sianie, z którego młodzież sobie zrobiła posłanie, rozplywały się złote migające pręgi. — Jest przecie na świecie człowiek, który przytuli moje drogie dziecko. — Dusze ludzkie szukają ciepła, które jest miłością, i światła, które oznacza prawdę.

*

73. Wskaż zdanie podrzędne i, kładąc odpowiednie pytania, określ, jaką część zdania nadrzędnego one zastępują:

Tam sięgaj, gdzie wzrok nie sięga! — Pan Bóg, kiedy karę na naród przypuszcza, odbiera naprzód rozum od obywateli. — Jak kto sobie pościele, tak się wyśpi. — Wieś spała tak głęboko i spokojnie, że przez pootwierane okna słyhać było chrapanie. — Morze burzyło się, ponieważ przyplływ wzbierał. — Staruszka śpieszyła się do ławki, by spocząć i kosz na niej postawić.

74. Wskaż zdania podrzędne i rozpoznaj, jaką część zdania nadrzędnego one zastępują:

Gdzie kilku siedzie, tam bywa biesiada. — Gdzie Bóg gospodarzy, tam się wszystko darzy. — Gdzie bywasz rzadziej, tam przyjmują radziej. — Gdzie siła ceremonij, tam szczerości mało. — Gdzie chłop jest nędzny, tam

cały kraj jest nędzny. — Gdzie cepy obracają, tam się wszyscy dobrze mają. — Gdzie się dwóch bije, są dla trzeciego kije.

75. Wkaż zdania okolicznikowe i powiedz, w jaki sposób łączą się one ze zdaniami nadrzędnymi:

Gdzie były ludne rynki, dziś tam rosną grzyby. — Gdzie stąpili, szła za nimi trwoga. — Dokąd ty dążysz, i my dążymy. — I my tam byli, skąd wracasz. — Wracalem tamtędy, kędy przyszedłem.

*

76. Wskaż zdania podrzędne i, kładąc odpowiednie pytania, określ, jaką część zdania nadrzędnego one zastępują:

Lat sześć minęło, gdyśmy się widzieli po raz ostatni. — Sześć lat minęło, jak przybyłem w te strony. — Gdy rozmowa się przerwała, słychać było tylko tyk zegara. — Zanim ruszyli, do uszu wszystkich doszedł dosyć wyraźny odgłos dzwonów. — Nim powiesz, przedtem się zastanów! Póty was nie puszcę, aż się pogodzicie. — Słuchali z godzinę jeszcze, póki wszystko nie ucichło. — Nie będę szczęśliwy, aż te lasy, te niwy jeszcze raz zobacę. — Ledwie słuchacze mieli czas wyjść z zadziwienia, znowu muzyka inna. — Ledwie rozbłysło na niebie, rozpoczęła się walka artylerji. — W pierwszej potyczce ledwim obaczył chorągwie, ledwim narodu mojego pieśni wojenne usłyszał, poskoczyłem ku naszym.

77. Określ znaczenie zdań podrzędnych i powiedz, w jaki sposób się one łączą ze zdaniami nadrzędnymi:

Nim słońce wzejdzie, rosa oczy wyje. — Naród żyje, dopóki język jego żyje. — Dopóki wiara kwitła, szano-

wano prawa. — On mię z opieki nie wypuścił, aż człowiekiem zrobił. — Trzy razy księżyc odmienił się złoty, jak na tym piasku rozbiłem namioty.

*

78. Wskaż zdania podrzędne i, kładąc odpowiednie pytania, określ, jaką część zdania nadrzędnego one zastępują:

Tatry stały uroczyście, jak żeby milczącą modlitwą dumały. — Jakim kto jest, tak i o innych rozumie. — Tak to bywa na tym biednym świecie, że każdy o swej biedzie plecie. — Jak kto sobie pościele, tak się wyśpi. — Jak głód najlepiej jeść gotuje, tak fatyga ściele.

79. Podane niżej zdania uzupełnij zdaniami podrzędnymi okolicznikowemi sposobu:

— tak się wyśpisz. —, tak ci się ludzie odwdzięczą.

80. Wskaż zdania podrzędne, określ ich znaczenie i powiedz, jak się one łączą ze zdaniami nadrzędnymi:

Jak ojce żyły w raj, tak dziś żyją wnuki. — Jak praca potrzebna i pożyteczna, tak szkodliwe niedbalstwo. — Jak na wiosnę uprawiamy, tak jesienią zbieramy. — Jako się kto wychował, tak się będzie sprawował. — Tak świat zbudowany, że się wszyscy wspomagamy. — Tak będzie tańczył, jak mu zagrają. — Tak żyjemy, aby nikt przez nas nie plakał.

*

81. Wskaż zdania podrzędne i, kładąc odpowiednie pytania, określ, jaką część zdania nadrzędnego one zastępują:

Uderzenie było tak sztuczne, było tak potężne, że struny uderzyły jak trąby mosiężne. — Tak dowcipne żarciki umiał komponować, żeby je w kalendarzu można wy-

drukować. — Ogień tak mocno przypiekał, że z obawy o ubranie musiałem cofnąć się o kilka kroków. — W pół godziny tak było głucho w całym dworze, jako po zadzwonieniu na pacierz w klasztorze. — Jak okiem sięgnąć, leżały pola zielone, szumiące. — Im był bliżej domu, tem wolniej szedł i ciężiej.

82. Wskaż zdania podrzędne, określ ich znaczenie i powiedz, jak się one łączą ze zdaniami nadrzędnymi:

Tadeusz na swem posłaniu tak się kręcił, że w siano jak w wodę utonął. — Z wczorajszej wieczery Tadeusz wrócił tak niespokojny, że o kurów pianiu jeszcze oczu nie zmrużył. — Jak bardzo cię kocham, tak szczerze życzę ci szczęścia. — Im bliżej cię poznaję, tem więcej cię kocham.

*

83. Wskaż zdania podrzędne i, kładąc odpowiednie pytania, określ, jaką część zdania nadrzędnego one zastępują:

Wstałem z krzesła, żebyście mieli na czem usiąść. — Ustąpiłem z drogi, żebyście mogli przejść. — Przyniósł dREW, żeby było czem w piecu napalić. — Trzeba będzie trochę czasu, żebyś się o tej prawdzie przekonał. — Robię wszystko, żebyście byli ze mnie zadowoleni. — Przyszedłem wcześniej, żebyś na mnie nie czekał.

84. Porównaj podmiot zdania podrzędnego i nadrzędnego i rozpoznaj, jaką formę przybiera czasownik w orzeczeniu:

Śpieszyłem się, żeby wszystko na czas przygotować. — Poszedłem wcześniej spać, żeby nazajutrz wstać do dnia. — Przyjechałem, żeby cię zabrać do siebie. — Będę robił wszystko, żeby ci uprzyjemnić pobyt na wsi.

*

85. Wskaż zdania podrzędne i, kładąc odpowiednie pytania, określ, jaką część zdania nadrzędnego one zastępują:

Usłuchaj mię, bo ci dobrze radzę.—Ponieważ się ściemniło, przyspieszyliśmy kroku. — Muszę odpocząć, bo jestem bardzo zmęczony. — Nie mów, bo mi przeszkadzasz. — Nie mogę cię odwiedzić, gdyż jestem bardzo zajęty. — Zrobiło się ciemno, gdyż nagle napłynęły chmury.

86. Wskaż zdania podrzędne i powiedz, w jaki sposób łączą się one ze zdaniem nadrzędnym:

Rębajło klucznikiem siebie tytułował, iż ten urząd na zamku przed laty piastował. — Zwano go kaznodzieją, że zbyt lubił gesta. — Że go przyjmuję grzecznie, chce mię za nos wodzić. — Posuwaliśmy się noga za nogą, bo droga szła pod górę. — Nic widać nie było, gdyż mgła zasnęła całą okolicę. — Powierzchnia morza się burzyła, gdyż dał silny wiatr.

*

87. Wskaż zdania podrzędne i rozpoznaj, co one wyrażają:

Jeżeli spadnie obfity deszcz, ziemia przesyca się wilgocią. — Jeżeli jesteś moim przyjacielem, bądź względem mnie szczery i otwarty. — Obłoki się szybko rozpierchają, jeżeli w górze wieje silny wiatr.

88. Wskaż zdania podrzędne i powiedz, w jaki sposób się one łączą ze zdaniem nadrzędnym:

Jeżeli mi pomożesz, będę ci wdzięczny. — Gdybyś odebrał od niego wiadomość, daj mi zaraz znać. — Jeżeli nikt nie idzie, więc ja pójdę. — Cobym był za krewniak, żebyś cię nie miał ratować.

*

89. Wskaż zdania podrzędne i określ, co one wyrażają:

Wyszliśmy z domu, chociaż padał rześisty deszcz. — Chociaż wojska szły wolno i wygodnie, chciał przecie wódz dać im wypoczynek. — Chociaż poznasz cudze wody, nie odtęsknisz swej gospody.

90. Wskaż zdania podrzędne i powiedz, w jaki sposób łączą się one ze zdaniami nadrzędnymi:

Chociaż głodni byli, pojadali wolno. — Choć Bałtyk przepłynął, może na Dunajcu utonąć. — Szlachta polska, chociaż niezmiernie kłótniwa i porywcza do bitew, przecież nie jest mściwa. — Choćbym chciał zostać, czy to ode mnie zależy?

*

91. Wskaż zdania podrzędne i określ ich znaczenie:

Przy grobli, obok stawu, w którym przeglądał się gaj olszowy, stał młyn. Był to czarny budynek, z którego wyzierały drobne szybki małych okienek. Przy prawym boku posiadał dwa ogromne koła, dzięki którym trząsał się od trzydziestu lat. Młynarz miał syna i córkę. Syna posłał w świat, aby zbadał sposoby otrzymywania najdelikatniejszej mąki. Córkę chował przy sobie, by się uczyła gospodarstwa domowego. Nie brakło jej niczego, bo ojciec jej niczego nie żałował. Małgosia pokochała młyn i naturę, bo żyła się z niemi od dzieciństwa. Kury i kaczki, jak tylko usłyszały jej głos, zbiegały się do niej ze wszystkich zakątków podwórza. Gdy pracowała w sadzie, młyn trąkotał swoje melodje. W jego warkocie odzywały się organy, które grały coś takiego, czegoby żaden organista nie powtórzył. Wtedy Małgosia śpiewała na nieznaną nutę rzeczy, jakich nie było w żadnej pieśni ludowej. Nieraz wtedy ojciec wychodził z młyna, żeby posłuchać, jak jego dziewczyna pięknie śpiewa.

IV, 1.

92. Rozpatrz podane niżej zdania złożone i powiedz, z ilu zdań pojedynczych każde z nich się składa:

Już trzykroć wrzasnął derkacz, pierwszy skrzypek łąki, już mu zdala wtórują z bagien bąki, już bekasy, do góry porwawszy się, wiją i, bekając raz po raz, jak w bębni biją. — Mrok gęstniał, tylko w gaju i około rzeczki w łozach błyskały wilcze oczy jako świeczki, a dalej u ścieśnionych widnokręgu brzegów tu i owdzie ogniska pastuszych noclegów. — Dobre miałem przecucie, żem lubił te mury, choć nie wiedziałem, że w nich taki skarb się mieści. — Szczypałem się, aby się przekonać, czy nie śpię.

*

93. Rozpatrz podane niżej zdania złożone i powiedz, czy składają się one ze zdań współrzędnych, czy podrzędnych:

Widać, że mu wspomnienie samo było męką i że je chciał odpędzić. — Spór ich w dozgonną przyjaźń się zamienił i Dowejko się z siostrą Domejki ożenił, Domejko pojął siostrę szwagra Dowejkównę, podzielili majątek na dwie części równe. — Wyteżyło się me oko tak daleko, tak szeroko, że więcej świata zasięga, niż jest w kole widnokręga. — Z lasów czernią się czapki, rząd bagnetów błyska, roją się niezliczone piechoty mrowiska.

IV, 2.

94. W podanych niżej przykładach wskaż zdania podrzędne i nadrzędne i zwróć uwagę, które ze zdań nadrzędnych jest zależne, a które niezależne:

Mów, czego trzeba dla duszy, aby się dostać do nieba. — To dziwne, że ja lubię malwy, które nie mają zapachu. —

Taki jestem pewien, że do was wrócę, że się mię nawet rzewliwość nie ima. — Po tem wyższego męża możesz poznać w tłumie, że on zawsze to tylko zwykł robić, co umie.

*

95. Wskaż zdania główne i poboczne:

Muzyk zmiesza orkiestrę najlepiej dobraną, jeśli, grając, stara się, aby go słyszano.—Tajemnice w sercu ludzkim nie są koszykiem wisien, któremiby można na deser częstować przyjaciół, dopóki jeść je zechcą. — Trudno podzielać opinię, że wszystko istnieje na świecie, aby tylko człowiekowi uprzyjemnić życie.—Zdaje mi się, że jestem tem, czem być powinienem.

IV, 3.

96. Wskaż zdania poboczne i zwróć uwagę, czy zależą one od zdania głównego, czy też od innych zdań pobocznych:

Koniecznien trzeba śpiewać, aby wyśpiewać to, co należy. — Gdy Bóg wygnał grzesznika z rajskiego ogrodu, nie chciał przecie, ażeby człowiek umarł z głodu. — Nad ranem padała tak obfita rosa, że wierzchni gruby koc, którym się przykrywałem, bywał zupełnie przemoczony.—Kiedy pierwszy raz bydło wygnano na wiosnę, uważano, że chociaż zgłodniałe i chude, nie biegło na ruń, co już umiała grudę.—Kto nie widział pospolitego ruszenia, nie może mieć wyobrażenia, jakie rasy koni mogą istnieć na świecie.—Nocni stróże pytają w obawie, skąd w królestwie skrzydlatem tyle zamieszania, jaka burza te ptaki tak wczesnie wygania. — Słyszę, kędy się motyl kołysa na trawie, kędy wąż śliską piersią dotyka się ziola.

Z NAUKI O GŁOSKACH.

I. AKCENT WYRAZOWY.

§ 1. Wypowiadając wyrazy dwu- lub wielosylabowe, niewszystkie sylaby wymawiamy z jednakową siłą głosu, lecz na jednej z nich kładziemy silniejszy nacisk, wyróżniając ją w ten sposób z pomiędzy innych sylab. Np. **u-czeń**, **na-u-ka**, **na-u-czy-ciel**, **na-u-czy-ciel-stwo**. To wyróżnianie jednej sylaby z pomiędzy innych sylab wyrazu przez wzmocnienie siły głosu nazywamy **akcentem wyrazowym**.

W języku polskim kładziemy akcent zwykle na przedostatniej sylabie wyrazu. Np. **o-gród**, **o-grod-nik**, **o-gro-dze-nie**, **o-gro-do-wni-ctwo**. Akcent więc jest w języku polskim naogół **stały**, bo go kładziemy stale na jednej i tej samej (przedostatniej) sylabie wyrazu. W niektórych tylko wyrazach obcego pochodzenia akcentujemy trzecią sylabę od końca wyrazu. Np. **gra-ma-ty-ka**, **ma-te-ma-ty-ka**, **a-ryt-me-ty-ka**, **fi-zy-ka**, **mu-ze-um**, **li-ce-um**.

Podobny akcent na trzeciej sylabie od końca mają także niektóre wyrazy polskie. Np. **Rzecz-po-spo-li-ta**, **o-gó-łem**, **wo-gó-le**, **szcze-gó-ły**, **o-ko-li-ca**.

Niekiedy akcent się waha, np. **o-ko-li-ca** lub **o-ko-li-ca**, **li-ce-um** lub **li-ce-um**.

§ 2. Są wyrazy, których nie wyróżniamy zapomocą osobnego akcentu. Np. *przysięgam ci, na jutro to zrobię*. Wypowiedzenie to składa się z sześciu wyrazów, ale ma tylko trzy akcenty, bo wyrazy: *ci, na, to* wypowiadamy bez osobnego akcentu. Wyrazy takie nazywamy: **enklitykami** bądź **proklitykami**.

Enklityki mają akcent wspólny z wyrazem poprzedzającym, a proklityki — z wyrazem następującym.

Do częściej używanych enklityk należą:

1) jednosylabowe zaimki, np. *mi, ci, mię, cię, się, go, to*. Np. **Dałem ci to; widziałem go**.

2) zakończenia ruchome czasowników: *-bym, -byś, -by, -byśmy, -byście*, końcówki *-śmy, -ście*, niekiedy także końcówki *-em, -eś*. Np. **pragnąłbym spokoju — spokojubym pragnął; widzielibyście, widzieliście; odwiedziłem rodziców, ale rodzicówem odwiedził**.

3) wyrazki: *kroć, set, bądź*. Np. **czterykroć osiemset, jaki bądź, który bądź**.

4) wyrazki: *-no, -że, -li*. Np. **opowiedzno; podajże**.

Do proklityk należą:

1) przyimki, Np. **siadł na ziemi, oparł się o ścianę i pochylił ku pierśiom czoło**.

2) przysłówek przeczący: *nie*. Np: **nigdy tego nie widziałem**.

§ 3. Jeśli wyraz, z którym się łączy proklityka, jest jednosylabowy, wówczas akcent przerzuca się niekiedy na proklitykę. Np. **nie wiem, ale nie wiemy; nie mów, ale nie mówcie; nie nudź, ale nie nudźcie; na wieś, ale na wóz; na noc, ale przez noc; u nas, do mnie, ze mną, za mną, po to, za to, za nim**.

II. AKCENT ZDANIOWY.

§ 4. Zapomocą akcentu wyróżniamy nie tylko sylaby wyrazu, lecz nieraz całe wyrazy w zdaniu. Np. **to** *wam mogę obiecać* — *to* **wam** *mogę obiecać* — *to* *wam* **mogę** *obiecać*.

Takie głosowe wyróżnienie jednego wyrazu z pomiędzy innych wyrazów w zdaniu nazywamy akcentem **zdaniowym**.

Akcent zdaniowy — w przeciwieństwie do akcentu wyrazowego — jest **swobodny**: możemy go kłaść na różnych wyrazach jednego i tego samego zdania. Zwykle kładziemy go na tym wyrazie, na który chcemy zwrócić szczególniejszą uwagę, a od tego zawsze zależy właściwy sens zdania. W przytoczonych wyżej przykładach osoba, wypowiadająca zdanie, w pierwszym wypadku zwraca główną uwagę na treść swojej obietnicy, w wypadku drugim — na tego, komu ją robi, a w wypadku trzecim — na możliwość jej dania.

Opisany akcent uwydatnia więc w zdaniu właściwy jego sens, czyli treść logiczną; dlatego nazywamy go akcentem **logicznym**.

Umiejętne posługiwanie się akcentem logicznym ułatwia trafne rozumienie mowy, dlatego należy go pilnie przestrzegać.

§ 5. Nieraz po samym tylko tonie rozpoznajemy, czy ktoś zwraca się do nas ze zdaniem oznajmującym, pytającym czy wykrzyknikowym. Zdanie, np. *widziałeś Tatry* — *widziałeś Tatry?* — *widziałeś Tatry!* wymawiamy za każdym razem innym zupełnie tonem. W pierwszym wypadku, gdy coś oznajmiamy, ton pod koniec zdania się zniża; w wypadku drugim, gdy się pytamy,

ton się pod koniec zdania nieco podnosi, a w wypadku trzecim, gdy w zdaniu wykrzyknikowym wyrażamy uczucie swojej radości, wypowiadamy je wybitnie podniesionym tonem.

To podnoszenie się i opadanie tonu w zdaniu stanowi drugi rodzaj akcentu zdaniowego: nazywamy go akcentem retorycznym.

III. RYTM MOWY.

§ 6. Przycisk wyrazowy wzmacnia sylabę, na którą pada; dzięki przyciskowi staje się ona **mocną**, a sylaby nieakcentowane w porównaniu z nią dają wrażenie **słabych**. W zespołach wyrazowych, tworzących mowę, wymieniają się więc sylaby mocne i słabe.

Wymiana sylab mocnych i słabych tworzy **rytm** mowy.

Rodzaj rytmu zależy od tego, w jaki sposób układają się sylaby mocne i słabe, a to znowu pozostaje w związku z porządkiem wyrazów w zdaniu. Tak, na przykład, zdanie: *Już zaszedł nad doliną złocisty słońca krąg* — zmieni swój rytm, gdy ułożymy nieco inaczej zawarte w niem wyrazy: *Złocisty krąg słońca już zaszedł nad doliną*.

Znacząc sylabę mocną (akcentowaną) znakiem \perp , a sylabę słabą (nieakcentowaną) — znakiem \cup , możemy te różnice uwydatnić w sposób następujący:

$\cup \perp \cup \cup \cup \perp \cup \cup \perp \cup \perp \cup \perp$
 $\cup \perp \cup \perp \perp \cup \cup \perp \cup \cup \cup \perp \cup$

Rytm szczególnie wyraźnie uwydatnia się w wierszach, bo tam zwykle opiera się na powtarzającej się prawidłowo wymianie głosek mocnych i słabych. Takiego prawidłowego rytmu mowa potoczna nie posiada.

Z NAUKI O WYRAZACH.

I. ZABARWIENIE UCZUCIOWE WYRAZÓW.

1. Znaczenie wyrazów i ich zabarwienie uczuciowe.

§ 7. Każdy wyraz ma jakieś znaczenie. Jedne oznaczają ludzi, zwierzęta, rośliny lub rzeczy, inne — właściwości, czynności lub stany, inne — liczby lub porządek liczbowy i t. d. Ale prócz treści myślowej wyrazy nieraz wywołują także różne uczucia. Na tem polega ich **zabarwienie uczuciowe**.

Są wyrazy, które mają zupełnie jednakowe znaczenie, a różnią się tylko zabarwieniem uczuciowym. Wyrazy, na przykład: *ładny, piękny, śliczny, cudowny* oznaczają jedną i tę samą właściwość, a różnią się tylko stopniem uczucia, które w nas ta właściwość wywołuje. Tak samo wyrazy: *fałsz, nieprawda, kłamstwo* — mają zbliżoną treść myślową, a różnią się tylko zabarwieniem uczuciowym.

Wyrazy: *koń, szkapą, rumak* różnią się nie tylko treścią myślową, lecz także zabarwieniem uczuciowym: *koń* jest wyrazem powszedniego użytku i pod względem uczuciowym wyraz ten jest obojętny; *szkapą* wywołuje poczucie czegoś słabego, mizernego i niedołęznego, a *rumak*, przeciwnie, łączy się z poczuciem zdrowia, siły i piękna. Na *rumaku* wyobrażamy sobie wspaniałego rycerza, a *szkapę* przy skromnym wózku. Jeżeli więc pięknego konia nazwiemy szkapą, a zabiedzoną szkapę rumakiem, to zawsze musi to wywołać poczucie czegoś śmiesznego, **komicznego**. Ten komizm jest wywołany **kontrastem**, czyli przeciwieństwem treści myślowej i uczuć, które wyraz w nas wywołuje.

Są wyrazy, które nie oznaczają, tylko wyrażają jakieś uczucie. To **wykrzykniki**, np. *ej! oj! hej!*

Zabarwienia uczuciowego nabierają wyrazy zwykle wtedy, kiedy ich używamy w znaczeniu przenośnym, np. *Żelazny drąg — żelazna wola. Kamienny słup — kamienne serce.*

2. Zabarwienie uczuciowe przedrostków i przyrostków.

§ 8. Zabarwienie uczuciowe, właściwe niektórym wyrazom, łączy się niekiedy z pewnymi przedrostkami bądź przyrostkami. Tak na przykład, różnice uczuciowe, wydzielające się między wyrazami: *chłop-ak* — *chłop-aczysko*, *koń* — *kon-isko* pozostają w związku z przyrostkiem *-isko*.

Wśród przyrostków, nadających wyrazom zabarwienie uczuciowe, wyróżniamy przyrostki zdrobniające i zgrubiające. W związku z tem mamy wyrazy **zdrobniałe i zgrubiałe**.

Do zdrobniałych należą, na przykład, wyrazy: *kot-ek*, *rącz-ka*, *ocz-ko*, *pal-uszek*, *serd-uszko*, *brac-iszek*, *ojcz-ułek*, *kobiec-ina*, *dziewcz-ątka*, *mal-utki*, *mil-utki*, *mil-eńki*, *mil-usi*, *mil-uchny*.

Do zgrubiałych należą wyrazy: *chłop-isko*, *kon-isko*, *bab-sko*.

Przyrostki zdrobniające nadają wyrazom zabarwienia pieśczoćliwości, a przyrostki zgrubiające — zabarwienia uczucia niechęci. Nieraz jednak w tej formie wyrażamy także uczucie życzliwości, np. w wyrażeniach: *poczciwe chłopisko*, *dobre konisko*, *biedne kobiecisko*.

II. NAUKA O CZASOWNIKU.

1. Rodzaje i postaci czasowników.

§ 9. Czasowniki oznaczają czynności lub stany. Np. *Pracuję, pracowałeś; śpiewamy, śpiewaliśmy; spaliście; cieszyłeś się.*

Czasowniki, oznaczające czynności, nazywamy **czynnemi**, a te, które oznaczają stany, — **nijakiemi**.

Czynności i stany, oznaczane przez czasowniki, mogą być dokonane lub niedokonane. Np. *Czytałem książkę — przeczytałem książkę. Pisałem list — napisałem list. Spałem — przespałem.*

Czasowniki, które oznaczają czynności i stany dokonane, nazywamy **dokonanemi**, a czasowniki, które oznaczają czynności i stany niedokonane, — **niedokonanemi**.

§ 10. Rozróżniamy cztery podstawowe formy czasownika: **słowo osobowe**, **imiesłów odmienny**, **imiesłów nieodmienny** i **bezokolicznik**. Np. *piszę, piszesz, piszący, pisząc, pisać.*

2. Znaczenie form czasownika.

a) Znaczenie form słowa osobowego.

§ 11. Słowo osobowe odmienia się przez **osoby**. Taką odmianę nazywamy **konjugacją**.

Prócz osób odróżniamy w konjugacji także liczby, czasy, tryby, strony, a niekiedy i rodzaje.

Rozróżniamy trzy osoby: pierwszą, drugą i trzecią. Osoby **pierwszej** używamy wtedy, kiedy w podmiocie, z którym się łączy słowo, jest wyraźny lub domyślny zaimek osoby pierwszej: *ja, my*. Osoby **drugiej** używamy wtedy, kiedy w podmiocie, z którym się łączy słowo,

jest wyraźny lub domyślny zaimek osoby drugiej: *ty, wy*. Osoby **trzeciej** używamy wtedy, kiedy w podmiocie, z którym się łączy słowo, jest wyraźny lub domyślny zaimek osoby trzeciej: *on, oni* lub jakiś rzeczownik. Np. *Ja mówię, a ty słuchasz i on słucha także. — Ty mówisz, a ja słucham.*

§ 12. Przez formę liczby zaznaczamy, czy podmiot, z którym się łączy słowo osobowe, jest użyty w liczbie pojedynczej czy mnogiej. Rozróżniamy więc w konjugacji słowa dwie liczby: **pojedynczą** i **mnogą**. Np. *Czytam—czytamy, czytasz—czytacie, czyta—czytają.*

§ 13. W słowie osobowym rozróżniamy trzy podstawowe czasy: **teraźniejszy**, **przeszły** i **przyszły**. Czas **teraźniejszy** zaznacza, że czynność odbywa się współcześnie z chwilą, kiedy o niej mówimy. Np. *Tłumaczę to wam, a wy słuchacie. Mamy teraz lekcję gramatyki.* Czas **przeszły** zaznacza, że czynność dokonała się przed chwilą, kiedy o niej mówimy. Np. *Tłumaczyłem to wam, a wy słuchaliście. Onegdaj mieliśmy także lekcję gramatyki.* Czas **przyszły** zaznacza, że czynność ma nastąpić po chwili, kiedy o niej mówimy. Np. *Będę to wam tłumaczył, a wy będziecie słuchali. — Pojutrze będziemy mieli znowu lekcję gramatyki.*

Formy czasu **teraźniejszego** używamy także: 1) w znaczeniu czasu **ogólnego**, gdy mówimy o czynnościach bądź stanach, stale się powtarzających. Np. *Ptaki latają. Ryby pływają. Ludzie myślą. Janek doskonale się ślizga* (niekoniecznie w tej chwili, gdy o tem mówimy). 2) w żywym opowiadaniu w znaczeniu czasu **przeszłego**. Np. *Była już godzina dziesiąta rano; przychodzę do Janka, patrzę, a on jeszcze śpi.*

§ 14. Przez tryb zaznaczamy, czy czynność lub stan, oznaczony w słowie, są rzeczywiste, czy też tylko przypuszczalne lub pożądane. Np. **Odwiedzam** cię często.— **Odwiedzałbym** cię często, gdybym miał na to czas.— **Odwiedź** mię kiedy!

Rozróżniamy tryb orzekający, przypuszczający i rozkazujący.

Słowa, użyte w trybie **orzekającym**, oznaczają czynności i stany rzeczywiste. Np. *Piszę. Czytam. Pracuję. Bawiłem się. Cieszę się. Gniewałem się.*

Słowa, użyte w trybie **przypuszczającym**, oznaczają czynności i stany przypuszczalne, tylko możliwe i nie-rzeczywiste. Np. *Gdybyś* mię **lubił**, **spełniłbyś** moją prośbę.

Tryb przypuszczający może wyrażać, jak widać z przytoczonego przykładu, **warunek**, często także wyrażamy w tym trybie prośbę lub w formie grzecznej wypowiedziany rozkaz. Np. *Zrobiłbyś to! Zaszedłbyś kiedy do mnie!*

Przez tryb **rozkazujący** zaznaczamy, że chcemy i rozkazujemy, żeby czynność lub stan, oznaczone w słowie, się spełniły. Np. **Chodź** do mnie. **Nie nudź** mię! **Czekaj** na mnie! **Nie czekaj** na mnie!

Rozkaz stanowczy, w formie ostrej wypowiedziany, wyrażamy bezokolicznikiem. Np. *Stać! Czekać!*

§ 15. Przez formę strony zaznaczamy, jak podmiot, z którym się łączy słowo, zachowuje się wobec czynności lub stanu, oznaczonych w słowie.

Rozróżniamy trzy strony: czynną, bierną i zwrotną. Przez stronę **czynną** zaznaczamy, że podmiot sam wykonywa czynność lub też ulega stanowi, którego sam jest źródłem. Np. *Czytam* książkę.— **Lubię** swoich kolegów. **Modłę się.**

Przez stronę **bierną** zaznaczamy, że podmiot doznaje skutków cudzej czynności lub cudzego stanu. Np. *Książka jest czytana przeze mnie.* — *Koledzy są lubiani przeze mnie.* *Dom się buduje.*

Przez stronę **zwrotną** zaznaczamy, że podmiot doznaje skutków własnej czynności. Np. *Chłopiec myje się.* — *Chłopiec czesze się.*

§ 16. W formach czasu przeszłego i przyszłego słowa odmieniają się także przez r o d z a j e: **męski**, **żeński** i **nijaki**. Np. *Księżyc świecił.* — *Gwiazda świeciła.* — *Słońce świeciło.* — *On będzie rysował, a ona będzie pisała.*

b) Znaczenie form imiesłowu odmiennego.

§ 17. Imiesłów odmienny tak, jak przymiotnik, deklinuje się przez przypadki, liczby i rodzaje. Np. *Rozwijające się kwiaty kwitnącej jabłoni wydawały upajający zapach.*

Pozatem odróżniamy w imiesłowach odmiennych strony: czynną, bierną i zwrotną. Np. *Piszący* — *pisany*. *Kochający* — *kochany*. *Myjący* — *myty* — *myjący się*.

c) Znaczenie form imiesłowu nieodmiennego.

§ 18. W imiesłowach nieodmiennych rozróżniamy strony i czasy.

Są dwa imiesłowy nieodmienne: **współczesny** i **uprzedni**. Np. *Patrząc na was, cieszę się waszym widokiem.* — *Jadąc pociągami, przyglądaliśmy się pięknym widokom.* — *Odrobimy to zadanie, pisząc na tablicy.* — *Odrobniejszy lekcje, pójdziemy na spacer.* *Przesiedziwszy cały dzień w domu, wyszliśmy wieczorem na spacer.*

Imiesłów **współczesny** oznacza czynność, która się odbywa w tym samym czasie, co czynność, oznaczona w słowie osobowem.

Imiesłów **uprzedni** oznacza czynność, która się odbyła przed czynnością słowa osobowego. Mają go tylko czasowniki dokonane.

Imiesłowy nieodmienne mogą być używane w stronie czynnej, biernej lub zwrotnej. Imiesłowy: *myjąc, umywszy*—mają stronę czynną, imiesłowy: *będąc myły, zostawszy umytym*—mają stronę bierną, a imiesłowy: *myjąc się, umywszy się*—mają stronę zwrotną.

d) Znaczenie form bezokolicznika.

§ 19. Bezokoliczniki mogą być używane w trzech stronach: czynnej, biernej lub zwrotnej. Np. *myć, czyścić, czesać,—być mytym, być czyszczonym, być czesanym,—myć się, czyścić się, czesać się.*

3. Formy proste i złożone w konjugacji czasownika.

§ 20. W konjugacji czasownika odróżniamy formy **proste** i **złożone**. Do form prostych należą takie, jak np. *pisz-ę, pisze-sz, pisz-e, pisze-my, pisze-cie; pisz-ą; pisał-em, pisał-eś; pisałby-m, pisałby-ś; pisz! pisz-cie!; pisz-ący, pisa-ny...* Formami złożonymi są takie, jak np. *będ-ę pisał, będzie-sz pisał; będzie pisany...*

4. Dwojaka postać tematów w konjugacji czasownika.

§ 21. W odmianie czasowników tak samo, jak w odmianie rzeczowników, przymiotników, zaimków i liczebników wyodrębniają się dwie części odmieniającego się

wyrazu: temat i końcówka. Np. *pisz-ę, pisze-sz, pi-sze, pisze-my, pisze-cie, pisz-ą; pisz! pisa-t-em, pisa-t-eś, pisa-t; pisa-t-bym.*

§ 22. Jak widać z przytoczonych przykładów, w formach konjugacyjnych temat bywa dwojaki: jeden taki, jak w odmianie czasu teraźniejszego, a drugi — taki, jak w odmianie czasu przeszłego. Tematy te są podstawą całej konjugacji. Każda forma czasownika ma albo pierwszy albo drugi z tych tematów.

5. Formy proste czasownika.

a) Formy, związane z tematem czasu teraźniejszego.

Czas teraźniejszy.

Podział na konjugacje.

§ 23. Słowa osobowe odmieniają się w czasie teraźniejszym według trzech następujących wzorów:

Liczba pojedyncza.

1. os. <i>pisz-ę</i>	<i>widz-ę</i>	<i>stuch-am</i>
2. „ <i>pisze-sz</i>	<i>widzi-sz</i>	<i>stucha-sz</i>
3. „ <i>pisze</i>	<i>widzi</i>	<i>stucha</i>

Liczba mnoga.

1. os. <i>pisze-my</i>	<i>widzi-my</i>	<i>stucha-my</i>
2. „ <i>pisze-cie</i>	<i>widzi-cie</i>	<i>stucha-cie</i>
3. „ <i>pisz-ą</i>	<i>widz-ą</i>	<i>stuchaj-ą.</i>

Należy więc rozróżniać trzy konjugacje:

1) Konjugacja **pierwsza** obejmuje słowa, których temat w trzeciej osobie liczby pojed. kończy się na *-e*. Np. *pisze, kopie, łamie, rwie, niesie.*

2) Konjugacja **druga** obejmuje słowa, których temat w trzeciej osobie liczby pojed. kończy się na *-i (-y)*. Np. *widzi, siedzi, mówi, słyszy, leży*.

3. Konjugacja **trzecia** obejmuje słowa, których temat w trzeciej osobie liczby pojed. kończy się na *-a*. Np. *słucha, czyta, opowiada, wspomina*.

§ 24. Końcówki osobowe we wszystkich konjugacjach są naogół jednakowe, tylko w pierwszej osobie liczby pojed. w konjugacji trzeciej jest inna końcówka, niż w konjugacji pierwszej i drugiej. Podstawą podziału słów na konjugacje są więc nie różnice końcówek, lecz różnice tematów; inaczej niż w deklinacji, gdzie podstawą podziału na odmiany są różnice końcówek, a nie różnice tematów.

Tematy czasu teraźniejszego i ich wymiany.

§ 25. Czasowniki konjugacji **pierwszej** mają w czasie teraźniejszym dwa tematy: samogłoskowy, na *-e* i spółgłoskowy. Spółgłoskowy występuje w 1-ej os. l. pojed. i w 3-ej os. l. mnog., a samogłoskowy w pozostałych osobach. Np. *nios-ę, niesie-sz, niesie, niesie-my, niesie-cie, nios-ą*.

Czasami te dwa tematy mają taką samą spółgłoskę ostatnią, np. *pisz-ę—pisze-sz*, a czasami ta spółgłoska wymienia się z inną, np. *piek-ę—piecze-sz*. To samo dotyczyć może samogłoski rdzennej, np. *nios-ę—niesie-sz*.

Czasowniki konjugacji **drugiej** mają w czasie teraźniejszym także dwa tematy: samogłoskowy na *-i (-y)* i spółgłoskowy. Spółgłoskowy występuje w 1-ej os. liczby pojed. i w 3-ej os. l. mn. Np. *widz-ę, widz-ą, widz-i, widz-i-my, widz-i-cie*.

Czasami te dwa tematy mają taką samą spółgłoskę ostatnią, np. *słysz-e—słyszysz*, a czasami ta spółgłoska wymienia się z inną. Np. *widz-e—widziysz*.

W czasownikach konjugacji **trzeciej** temat samogłoskowy na *-a* wymienia się na temat spółgłoskowy, zakończony na *-aj*. Temat spółgłoskowy występuje w 3-ej os. l. mn., a temat samogłoskowy w pozostałych osobach. Np. *słucha-m, słuchaysz, słucha, słuchają*.

Właściwości odmiany niektórych czasowników.

§ 26. Konjugacja czasu teraźniejszego słów: *dam, jem, wiem, umiem, śmiem*:

Liczba pojedyncza.

1. os. da-m	je-m	wie-m	umie-m	śmie-m
2. „ da sz	je-sz	wie-sz	umie-sz	śmie-sz
3. „ da	je	wie	umie	śmie

Liczba mnoga.

1. os. da-my	je-my	wie-my	umie-my	śmie-my
2. „ da-cie	je-cie	wie-cie	umie-cie	śmie-cie
3. „ dadz-ą	jedz-ą	wiedz-ą	umiej-ą	śmi-ą (śmieją).

W słowie *dam* temat *da-* wymienia się z tematem *dadz-*, a w słowach *jem, wiem* mamy wymianę tematów *je—jedz-*, *wie—wiedz-*. Wymiany te nie zgadzają się ze zwykłymi wymianami tematów czasu teraźniejszego. W słowie *umiem* temat *umie-* wymienia się z tematem *umiej-*. W słowie *śmiem* temat *śmie—*wymienia się na *śm'* (*śmieją*).

§ 27. Odmiana czasu teraźniejszego słowa *jestem*:

Liczba pojedyncza.

1. jestem
2. jesteś
3. jest

Liczba mnoga.

1. jesteśmy
2. jesteście
3. są.

Odmiana czasu teraźniejszego słowa *jestem* znacznie odbiega od zwykłych wzorów dzisiejszej konjugacji.

Końcówki 1-ej i 2-ej osoby liczby pojed. *-em -eś* są ruchome: możemy je oddzielać od słowa i łączyć z innymi wyrazami w zdaniu. Np.

Ja jestem. — Jam jest.

Ty jesteś. — Tyś jest.

Czy jestem odważny? — Czym jest odważny?

Czy jesteś sprawiedliwy? — Czyś jest sprawiedliwy?

Zamiast form: *jestem, jesteś, jesteście, jesteście*, używa się także form: *-em (-m), -eś (-ś), -eśmy (-śmy), -eście (-ście)*. Formy te nie mają samodzielnego przycisku i łączą się bezpośrednio z poprzedzającym je w zdaniu wyrazem. Np. *Weseliście. — Odważniśmy. — Daj mi jeść, bom głodny. — Moście wy.*

Tryb rozkazujący.

§ 28. Tryb rozkazujący tworzy się od tematu czasu teraźniejszego. W konjugacji pierwszej i drugiej występuje temat samogłoskowy bez końcowej samogłoski *-e, -i (-y)*, a w konjugacji trzeciej — temat spółgłoskowy. Np.

Cz. terażn. Temat cz. terażn. Tryb rozkaz.

- | | | |
|----------------------|--------------------|-----------------------|
| 1) niosę — niesiesz | nios- — niesie- | nieś! nieś-cie! |
| plotę — pleciesz | plot- — plecie- | pleć! pleć-cie! |
| biorę — bierzesz | bior- — bierze- | bierz! bierz-cie! |
| 2) siedzę — siedzisz | siedz- — siedzi- | siedź! siedź-cie! |
| młóczę — młócisz | młóc- — młóci- | młóć! młóć-cie! |
| 3) czytam — czytają | czyta- — czytaj- | czytaj! czytaj-cie! |
| słucham — słuchają | słucha- — słuchaj- | słuchaj! słuchaj-cie! |

W czasowniku *jem, wiem, umiem* temat trybu rozkazującego równa się tematowi 3-ej os. l. mn. czasu teraźniejszego: *jedz, wiedz, umiej*. Czasownik *dam* nie ma własnej formy trybu rozkazującego, tylko formę trybu rozkazującego od czasownika *daje*: *daj*. Czasownik *śmiem* w trybie rozkazującym ma temat *śmiej*- w związku z oboczną formą 3 os. l. mn. czasu teraźniejszego *śmieją*.

§ 29. Odmiana trybu rozkazującego.

Liczba pojedyncza.

- | | | |
|---------------------|--------------------|-------------------|
| 1. — | — | — |
| 2. pisz! | ciągn-ij! | siedź! |
| 3. niech(aj) pisze! | niech(aj) ciągnie! | niech(aj) siedzi! |

Liczba mnoga.

- | | | |
|---------------------|-------------------|-------------------|
| 1. pisz-my! | ciągn-ij-my! | siedź-my! |
| 2. pisz-cie! | ciągn-ij-cie! | siedź-cie! |
| 3. niech(aj) piszą! | niech(aj) ciągną! | niech(aj) siedzą! |

Liczba pojedyncza.

- | | | |
|----------------------|------------------|-----------------|
| 1. — | — | — |
| 2. spojrz-yj! | czytaj! | umiej! |
| 3. niech(aj) spojrz! | niech(aj) czyta! | niech(aj) umie! |

Liczba mnoga.

- | | | |
|-----------------------|--------------------|-------------------|
| 1. spojrz-yj-my! | czytaj-my! | umiej-my! |
| 2. spojrz-yj-cie! | czytaj-cie! | umiej-cie! |
| 3. niech(aj) spojrzą! | niech(aj) czytają! | niech(aj) umieją! |

Tryb rozkazujący ma dwojake formy: proste i opisowe.

Formy opisowe są właściwe 3-ej osobie obu liczb, form prostych używamy w innych osobach. Formy opi-

sowe trybu rozkazującego tworzą się przez dodanie do 3-ej osoby czasu teraźniejszego wyrazka *niech* lub *niechaj*. Np. *niechaj pisze!* *niech czytają!*

W formach prostych w razie zbiegu spółgłosek, trudnych do wymówienia, dodajemy do tematu trybu rozkazującego przyrostek *-ij (-yj)*. Np. *ciągn-ij ciągn-ij-cie*, *spójrz-yj, spojrz-yj-cie*. Bywa to przedewszystkiem w czasownikach, zakończonych w czasie teraźniejszym na *-nę*, np. *tnę — tnij, schnę — schnij*; tak samo: *dmę — dmij, rwę — rwij*.

Imiesłów strony czynnej, odmienny i nieodmienny, współczesny.

§ 30. Od tematu czasu teraźniejszego tworzy się także imiesłów strony czynnej, **odmienny współczesny** na *-ący* i **nieodmienny współczesny** na *-ąc*. Np.

Temat cz. teraźn.	Imiesłów.
nios- — niesie-	nios-ą(y)
widz- — widzi-	widz-ąc(y)
czyta- — czytaj-	czytaj-ąc(y).

We wszystkich konjugacjach imiesłowu na *-ący*, *-ąc* tworzą się od spółgłoskowego tematu czasu teraźniejszego.

b) Formy, związane z tematem czasu przeszłego.

Czas przeszły.

§ 31. Czas przeszły odmienia się, jak następuje:

Liczba pojedyncza.	Liczba mnoga.
1. <i>czytał-em, czytała-m</i>	1. <i>czytali-śmy, czytały-śmy</i>
2. <i>czytał-eś, czytała-ś</i>	2. <i>czytali-ście, czytały-ście</i>
3. <i>czytał, czytała</i>	3. <i>czytali, czytały</i> .

Podstawą form czasu przeszłego jest forma 3-ej osoby liczby pojedynczej (*czytał, czytała*). Jest to dawny imiesłów przeszły czynny, utworzony od tematu czasu przeszłego przy pomocy przyrostka *-t, -ta, -to*.

W odmianie czasu przeszłego do imiesłowu tego dodajemy końcówki:

L. p. 1. em(-m)	L. m. 1. -śmy
2. eś(-ś)	2. -ście
3. —	3. —

Końcówki te są *rucho*me: możemy je oddzielać od imiesłowu przeszłego i łączyć z jakimkolwiek innym wyrazem w zdaniu. Np. *Widział-em ciebie* = *ciebie-m widział*. *Czy widział-eś* = *czyś widział?*

Tryb przypuszczający.

§ 32. Tryb przypuszczający odmienia się według następującego wzoru:

Liczba pojedyncza.	Liczba mnoga.
1. czytał- <i>by</i> -m	1. czytali- <i>by</i> -śmy
2. czytał- <i>by</i> -ś	2. czytali- <i>by</i> -ście
3. czytał- <i>by</i>	3. czytali- <i>by</i> .

Podstawą form trybu przypuszczającego jest imiesłów czynny przeszły na *-t*, występujący tu z wyrazkiem *-by*. Do tak rozwiniętego imiesłowu dodajemy końcówki:

L. p. 1. -m	L. m. 1. -śmy
2. -ś	2. -ście
3. —	3. —

Końcówki te wraz z wyrazkiem *by* są *rucho*me; możemy je oddzielać od imiesłowu przeszłego i łączyć z jakimkolwiek innym wyrazem w zdaniu. Np. *Przeczytał-by-m tę książkę z wielką przyjemnością.* = *Z wielką-*

by-m przyjemnością przeczytał tę książkę. Czy nie zrobił-byś mi tej przysługi? = Czy-bys mi nie zrobił tej przysługi?

Imiesłów strony czynnej nieodmienny uprzedni.

§ 33. Imiesłów strony czynnej nieodmienny uprzedni, zwany dla krótkości wprost imiesłowem **uprzednim**, tworzy się przez dodanie do tematu czasu przeszłego przyrostka *-wszy* lub *-wszy*.

Przyrostek *-wszy* mają imiesłowy uprzednie, utworzone od tematów, zakończonych na samogłoskę; przyrostek *-wszy* występuje w tematach, zakończonych na spółgłoskę. Np. *przeczytał-t — przeczytał-wszy, wziął-t — wziął-wszy, umył-t — umył-wszy, zaniósł-t — zaniósł-wszy, przybiegł-t — przybiegł-wszy*.

Imiesłów strony biernej odmienny.

§ 34. Imiesłów strony biernej odmienny, zwany dla krótkości wprost imiesłowem **biernym**, tworzy się zwykle od tematu czasu przeszłego przez dodanie przyrostka *-ty*, *-ny* lub *-ony*.

Przyrostki *-ty* i *-ny* łączą się z tematami samogłoskowymi, np. *mył-t — mył-ty, bił-t — bił-ty, wziął-t — wziął-ty, zabrał-t — zabrał-ny, pisał — pisał-ny*. Przyrostek *-ony* łączy się: 1) z tematami spółgłoskowymi, np. *niósł-t, nieś-li—nieś-ony, piekł-t — piecz-ony*, 2) z tematami na *-i* (*-y*) po odrzuceniu końcowej samogłoski tematu, np. *nosił-t — nosz-ony, płacił-t — płac-ony, zburzył-t — zburz-ony*.

W czasownikach takich, jak *targnął-t, dźwignął-t, ciągnął-t* przyrostek czasu przeszłego *-ną-* wymienia się

w imiesłowie biernym na *-nię-* lub *-ń-*. W pierwszym wypadku imiesłów ma przyrostek *-ty*, w drugim — przyrostek *-'ony*, np. *targną-t—targnię-ty*, *dźwigną-t—dźwignię-ty* lub *dźwigni-ony*, *ciągną-t—ciągnię-ty* lub *ciągni-ony*.

B e z o k o l i c z n i k .

§ 35. Bezokolicznik w większości czasowników polskich tworzy się przez dodanie do tematu czasu przeszłego przyrostka *-ć*, tylko w czasownikach z tematami na, *-k*, *-g* przybiera postać czystego tematu, przyczem spółgłoski *k* i *g* zmieniają się na *c*, np. *piec (piek-t)*, *biec (bieg-t)*.

Tematy, zakończone na *-t*, *-d*, wymieniają te spółgłoski w bezokoliczniku na *-ś*. Np. *plet-li—pleś-ć*, *wied-li—wieś-ć*.

Tematy czasu przeszłego, zakończone na *-ar*, *-eł*, przybierają w bezokoliczniku postać z zakończeniem *-rze*, *-le*. Np. *dar-t—drze-ć*, *tar-t—trze-ć*, *peł-t—ple-ć*, *meł-t—mle-ć*.

6. Formy złożone czasownika.

§ 36. W podanym wyżej wykazie przejrzelśmy formy proste czasownika. Do form złożonych należą: 1) czas przyszły czasowników niedokonanych, 2) tryb przypuszczający przeszły, 3) formy strony biernej i 4) formy strony zwrotnej.

C z a s p r z y s z ł y .

§ 37. Czas przyszły ma dwojaką odmianę: jedną w czasownikach niedokonanych, a drugą w czasownikach dokonanych.

W czasownikach niedokonanych odmienia się, jak następuje:

Liczba pojedyncza.

Liczba mnoga.

- | | |
|------------------------------|--------------------------------|
| 1. będę czytał (czytać), | 1. będziemy czytali (czytać), |
| 2. będziesz czytał (czytać), | 2. będziecie czytali (czytać), |
| 3. będzie czytał (czytać), | 3. będą czytali (czytać). |

Czas przyszły czasowników niedokonanych składa się z dawnego imiesłowu przeszłego na *-t* lub bezokolicznika i słowa posiłkowego *będę*. Imiesłów kładzie się zawsze po słowie posiłkowym *będę...*, bezokolicznika używamy albo przed, albo po słowie posiłkowym. Np. *będę mówił*, ale *będę mówić* lub *mówić będę*.

Czas przyszły czasowników dokonanych ma formę czasu teraźniejszego. Np. *piszę—napiszę—przepiszę; czytam — przeczytam; biorę — wezmę*.

Tryb przypuszczający przeszły.

§ 38. Tryb przypuszczający przeszły odmienia się, jak następuje:

Liczba pojedyncza.

Liczba mnoga.

- | | |
|------------------|-----------------------|
| 1. byłbym czytał | 1. bylibyśmy czytali |
| 2. byłbyś czytał | 2. bylibyście czytali |
| 3. byłby czytał | 3. byliby czytali. |

Tryb przypuszczający przeszły składa się z imiesłowu przeszłego na *-t* i trybu przypuszczającego słowa posiłkowego *być*: *byłbym, byłbyś* i t. d.

Formy strony zwrotnej.

§ 39. Formy strony zwrotnej tworzą się przez połączenie zaimka zwrotnego *się* z odpowiednimi formami strony czynnej. Np.

Bezokolicznik: *myć się*.

Tryb orzeka- jący { czas teraźn.: *myję się, myjesz się...*
 { czas przeszły: *myłem się, myłeś się...*
 { czas przyszły: *będę się mył, będziesz się mył...*

Tryb przypuszczający: *myłbyś się, byłibyście się myli...*

Tryb rozkazujący: *myj się! niech się myje!*

Imiesłów nieodmienny współczesny: *myjąc się*.

Imiesłów odmienny współczesny: *myjący się*.

Imiesłów nieodmienny uprzedni: *umywszy się*.

Formy strony biernej.

§ 40. Strona bierna, oprócz imiesłowu biernego, ma również formy złożone i tworzy się przez złożenie imiesłowu biernego z odpowiednimi formami słowa posiłkowego *jestem*. Np.

Bezokolicznik: *być mytym*.

Tryb orzeka- jący { czas teraźn.: *jestem myty, jesteś myty...*
 { czas przeszły: *byłem myty, byłeś myty...*
 { czas przyszły: *będę myty, będziesz myty...*

Tryb przypuszczający: *byłbym myty, byłbyś myty...*

Tryb rozkazujący: *bądź myty! bądźcie myci!*

Imiesłów nieodmienny współczesny: *będąc myty*.

Imiesłów nieodmienny uprzedni: *zostawszy umyтым*.

Imiesłów odmienny: *myty*.

W czasownikach dokonanych używamy w stronie biernej słowa *być* lub *zostać*. Np. *Został umyty, zostanie umyty, zostawszy umyтым... Bądź pochwalony!*

Z NAUKI O ZDANIU.

I. RODZAJE ZDAŃ ZŁOŻONYCH.

§ 41. Zdania, które się składają z dwóch lub więcej zdań pojedynczych, nazywają się zdaniami **złożonemi**. Np. *Kto pomaga biednym szczerze, nagrodę w sercu odbierze.*

§ 42. Zdania, wchodzące w skład zdania złożonego, albo bywają od siebie niezależne i są zdaniami równorzędnymi, czyli **współrzednymi**, albo też pozostają względem siebie w związku **podrzednym**. Np. *Wre taniec, brzmi muzyka.— Co komu błogie, zazwyczaj bywa mu drogie.* W pierwszym wypadku mamy do czynienia ze zdaniem **złożonym współrzednie**, w wypadku drugim mamy zdanie **złożone podrzędnie**.

Zdania, wchodzące w skład zdania złożonego podrzędnie, zawsze się wzajemnie uzupełniają w ten sposób, że jedno z nich, mianowicie, zdanie podrzędne, tworzy jakąś część zdania drugiego (nadrzędnego), a zachodzący między nimi związek da się wyrazić zapomocą pytania, właściwego tej części zdania, którą zdanie podrzędne zastępuje, a więc pytania *kto? co?* w zdaniach podmiotowych, *kim jest? czym jest? jaki jest?* w zdaniach orzecznikowych, *jaki? który? czyj? ile?* w zdaniach przydawkowych i t. d. Np. *Co komu błogie, zazwyczaj bywa mu drogie.— Niekażdy jest tem, czem się wydaje.— Panowało takie zaślepienie, że nie wierzono rzeczom najdawniejszym w świecie.*

W zdaniach, tworzących zdanie złożone współrzednie, połączenie zapomocą tego rodzaju pytań jest niemożliwe,

gdyż zdania współrzędne łączą się z sobą tylko luźnie w ten sposób, że każde z nich wyraża pewien szczegół całości zdania złożonego. Np. *Wre taniec, brzmi muzyka.*

II. ZDANIA ZŁOŻONE WSPÓLRZĘDNE.

§ 43. Zdanie złożone współrzędnie składa się z dwóch lub więcej zdań współrzędnych. Np. *Noc w Dalewicach jest przecudna, ale piękny jest także i dzień w tem ustroniu. — Mrok zapadł prędko, zorza zbladła zupełnie, na niebie ukazały się gwiazdy.*

Zdania współrzędne łączą się z sobą bezpośrednio, albo zapomocą współrzędnych spójników: *a, ale, albo, ani, atoli, bądź-bądź, czyli, i, jednak, lecz, lub, natomiast, tymczasem, przecież, przeto, zatem, zato, więc...* Np. *Paryż podobny jest do innych miast. Londyn jest zupełnie oryginalny. — Lubię Kraków, więc często go odwiedzam.*

§ 44. Związek znaczeniowy, łączący zdania współrzędne, może być 1) **łączny**, polegający na łączności w przestrzeni lub czasie. Np. *Wkoło pagórków na błoniach puszcza szumiąca jodłowa, środkiem lasów daleko białe błyszcząło jezioro. — Księżyc świecił i w ciszy głębokiej śpiewał jeden słowik smutno,* 2) **przeciwstawny**, polegający na tem, że się myśl, wyrażoną w jednym zdaniu, przeciwstawia myśli, zawartej w drugim zdaniu. Np. *Imię było niemieckie, dusza litewska została,* 3) **rozłączny**, polegający na przeciwstawieniu dwóch wzajemnie wyłączających się myśli. Np. *Bądź ja się do niego wybiorę, bądź on do mnie przyjedzie,* i 4) **skutkowy**, polegający na tem, że jedno zdanie wyraża przyczynę a drugie skutek. Np. *Nikt mu nie odpowiedział, więc po jakim czasie znów mówić zaczął.*

III. ZDANIA ZŁOŻONE PODRZĘDNE.

§ 45. Zdaniem **złożonym podrzędnie** nazywamy zdanie, które się składa ze zdań, pozostających względem siebie w stosunku nierównorzędności. W związku takim rozróżniamy zdanie **podrzędne** i **nadrzędne**. **Podrzednem** jest zdanie, które tworzy część drugiego zdania i jest od niego wskutek tego zależne. Zdanie, od którego zależy zdanie podrzędne, nazywa się **nadrzednem**. W zdaniu: *Co Francuz wymyśli, to Polak polubi* zdanie: *to Polak polubi* jest zdaniem nadrzednem, a zdanie: *co Francuz wymyśli*—zdaniem podrzednem, bo uzupełnia część zdania nadrzednego, mianowicie, jego dopełnienie.

§ 46. Zdania podrzędne odpowiadają na pytania podmiotu, orzecznika, dopełnienia, przydawki i okolicznika, zastępują więc podmiot, orzecznik, dopełnienie, przydawkę lub okolicznik zdania nadrzednego.

Zależnie od tego rozróżniamy wśród zdań podrzednych zdania podmiotowe, orzecznikowe, dopełniające, przydawkowe i okolicznikowe. Np. *Co przeszło, to już nie wróci.* — *Kraków jest dla nas tem, czem Rzym dla świata całego.* — *Oddaj, coś winien.* — *Czasu, który uchodzi, żaden człek nie nagrodzi.* — *Trudność ustąpi, gdy chęć przystąpi.*

§ 47. Zdania podrzędne łączą się z nadrzednemi albo za pośrednictwem podrzednych spójników, albo zapomocą zaimków względnych lub pytających. Np. **Jeżeli** *wygrasz w polu, wygrasz i w sądzie.* — **Kto** *ma wiedzę, ten ma skarb wielki.* — **Wiem** *dobrze, czem jest dla człowieka nauka.*

Do najpospolitszych spójników podrzednych należą: *aby, ażeby, żeby, by, że, iż, jeśli, jeżeli, jeśliby, jezeliby, gdy, gdyby, kiedy, choć, chociaż, jak, ponieważ, gdyż, bo...*

1. Zdania podmiotowe.

§ 48. Zdaniami **podmiotowymi** nazywamy zdania podrzędne, które zastępują podmiot zdania nadrzędnego i odpowiadają na pytanie: *kto? co?* Np. *Kto nie dotknął ziemi ni razu, ten nigdy nie może być w niebie.*

§ 49. Zdania podmiotowe łączą się ze zdaniami nadrzędnymi zapomocą **zaimków** (względnych lub pytających) i za pośrednictwem **spójników**: *że, żeby, ażeby, jakoby.* Np. *Kto na małym przestaje, ten ubóstwa nie doznaje.— Wiadomo, czem dla kawy jest dobra śmietanka.— Nieraz się zdarza, że i pies pana w rękę ukąsi.*

2. Zdania orzecznikowe.

§ 50. Zdaniami **orzecznikowymi** nazywamy zdania, które zastępują orzecznik zdania nadrzędnego i odpowiadają na pytania: *kim jest? czem jest? jaki jest?* Np. *Tem będzie wiek dojrzały, czem się wyda młody.— Nie byłem zawsze taki, jak jestem.*

§ 51. Zdania orzecznikowe łączą się ze zdaniami nadrzędnymi zapomocą **zaimków** (względnych) i **spójników**. Np. *Jakie życie, taka śmierć.— Wiatr był taki, że aż chojary uginaty się do ziemi.*

3. Zdania dopełniające.

§ 52. Zdaniami **dopełniającymi** nazywamy zdania podrzędne, które zastępują dopełnienie zdania nadrzędnego i tak, jak dopełnienie, odpowiadają na pytanie przypadków zależnych: *kogo? czego? komu? czemu? kogo? co? kim? czem? o kim? o czym?* i t. d. Np. *Komu dawa Bóg katusze, obietnice temu składa.— Czego swoim rozumem i pracą nie dostaniesz, tego nie wymodlisz.*

§ 53. Zdania dopełniające łączą się ze zdaniami nadrzędnymi zapomocą **zaimków** (względnych lub pytających) albo za pośrednictwem **spójników**: *że, iż, żeby, ażeby, aby, by, jakoby*. Np. *Czego sobie nie życzysz, tego bliźniemu nie czyń.* — *Przypomnij sobie, coś robił wczoraj.* — *Nie wiedziałem, że masz tak krótką pamięć.*

4. Zdania przydawkowe.

§ 54. Zdania **przydawkowymi** nazywamy zdania podrzędne, które zastępują przydawki zdania nadrzędnego i tak, jak przydawki, odpowiadają na pytania: *jaki, który? ile? czy?* Np. *Zwolna wstąpiłem do izby ponurej, którą z nad półki kaganiec oświecał.* — *Taki mię wstyd ogarnął, że nie śmiałem wymówić ani wyrazu.* — *Na nabożeństwo przybyło tyle osób, że kościół wszystkich nie mógł pomieścić.* — *Czyje gospodarstwo, tego rządu.*

§ 55. Zdania przydawkowe łączą się ze zdaniami nadrzędnymi zapomocą **zaimków** (względnych lub pytających), albo za pośrednictwem **spójników**: *że, iż, żeby, ażeby, aby, jakoby*. Np. *Miałem przyjaciela, którego tak bardzo kochałem.* — *Przysłał mi wiadomość, gdzie i kiedy będę go mógł zastać.* — *Taki mię ogarnął lęk, że słowa nie mogłem wymówić.*

5. Zdania okolicznikowe.

§ 56. Zdania **okolicznikowymi** nazywamy zdania podrzędne, które zastępują okoliczniki zdania nadrzędnego. Np. *Tam sięgaj, gdzie wzrok nie sięga.* — *Gdzie drwa rąbią, wióry lecą.* — *Jak kto sobie pościele, tak się wyspi* — *Morze burzyło się, ponieważ przyptływ wzbierał.* — *Staruszka spieszyła do ławki, by spocząć i kosz na niej postawić.*

Zdania okolicznikowe mogą zastępować wszystkie rodzaje okoliczników, ze względu przeto na swe znaczenie dzielą się na zdania okolicznikowe miejsca, czasu, sposobu, stopnia, celu i przyczyny.

a) Zdania okolicznikowe miejsca.

§ 57. Zdania okolicznikowe **miejsca** zastępują okoliczniki miejsca zdania nadrzędnego i odpowiadają na pytania: *gdzie? skąd? dokąd? którędy? jak daleko?* Np. *Gdzie były ludne rynki, dziś tam rosną grzyby.—Wracatem tamtędy, którędy przyszedłem.*

Zdania okolicznikowe miejsca łączą się ze zdaniami nadrzędnymi za pomocą **zaimków** przysłówkowych względnych: *gdzie, którędy, skąd, dokąd...*

b) Zdania okolicznikowe czasu.

§ 58. Zdania okolicznikowe **czasu** zastępują okoliczniki czasu zdania nadrzędnego i odpowiadają na pytania: *kiedy? odkąd? jak dawno? jak długo? dopóki?* Np. *Tarnina już zakwitła, gdy rozpoczęły się słowicze prace i pieśni.*

Zdania okolicznikowe czasu łączą się ze zdaniami nadrzędnymi za pośrednictwem **spójników**: *kiedy, gdy, ilekroć, ile razy, jak, jak tylko, ledwie, zaledwie, nim, zazanim, aż, póki, dopóki, dopóki nie.*

c) Zdania okolicznikowe sposobu.

§ 59. Zdania okolicznikowe **sposobu** zastępują okoliczniki sposobu zdania nadrzędnego i odpowiadają na pytania: *jak? jakim sposobem?* Np. *Jakim kto jest, tak i o innych rozumie.— Tak świat zbudowany, że się wszyscy wspomagamy.*

§ 60. Sposób czynności możemy wyrażać dwojako:

1) przez porównanie tej czynności z taką lub inną czynnością tego samego lub innego podmiotu. Np. *Jak kto sobie pościele, tak się wyśpi.* — *Jak głód najlepiej jeść gotuje, tak fatygga ściele.*

2) przez wykazanie skutku, jaki czynność zdania nadrzędnego za sobą pociąga. Np. *Tak świat zbudowany, że się wszyscy wspomagamy.*

Zależnie od tych dwóch rodzajów wyrażania sposobu czynności, rozróżniamy dwie odmiany zdań okolicznikowych sposobu: zdania **porównawcze** i zdania **skutkowe**.

Zdania sposobu porównawcze łączą się ze zdaniami nadrzędnymi zapomocą **zaimka** przysłówkowego względnego **jak**, np. *Jak ojce żyły w raju, tak dziś żyją wnuki.*

Zdania sposobu skutkowe łączą się ze zdaniami nadrzędnymi zapomocą **spójników**: *że, iż, żeby, ażeby, aby, by*. Np. *Tak żyjemy, aby nikt przez nas nie płakał.*

d) Zdania okolicznikowe stopnia i miary.

§ 61. Zdania okolicznikowe **stopnia** i **miary** zastępują okolicznik stopnia i miary zdania nadrzędnego i odpowiadają na pytania: *jak? jak bardzo? w miarę czego? jak? o ile?* Np. *W pół godziny tak było głucho w całym dworze, jako po zadzwonieniu na pacierz w klasztorze.* — *Im był bliżej domu, tem wolniej szedł i ciężej.* — *Wież spała tak głęboko, że przez potwierane okna słyhać było chrapania.*

§ 62. Stopień i miarę natężenia czynności możemy wyrażać dwojako:

1) przez porównanie tej czynności z taką lub inną czynnością tego samego lub innego podmiotu. Np. *Jak można było okiem sięgnąć, leżały pola zielone.* — *W mia-*

rę jak słońce podnosiło się, odbłask jego na powierzchni tumanów zmniejszał się.

2) przez wykazanie skutku, jaki czynność zdania nadrzędnego za sobą pociąga. Np. *Ogień tak mocno przypiekał, że z obawy o ubranie musiałem cofnąć się o kilka kroków.*

Zależnie od tych dwóch rodzajów wyrażania stopnia i miary rozróżniamy dwie odmiany zdań okolicznikowych stopnia i miary: zdania porównawcze i zdania skutkowe.

Zdania stopnia i miary porównawcze łączą się ze zdaniami nadrzędnymi zapomocą **zaimków** przysłówkowych względnych: *jak, im, o ile*, albo **spójników**: *niż, niżeli, aniżeli*. Np. *Im bliżej cię poznaję, tem więcej cię lubię. — Lubię cię więcej, niż możesz przypuszczać.*

Zdania stopnia i miary skutkowe łączą się ze zdaniami nadrzędnymi za pośrednictwem **spójników**: *że, iż, żeby, ażeby, aby, by*. Np. *Tak byłem zmęczony, że musiałem trochę odpocząć.*

e) Zdania okolicznikowe celu.

§ 63. Zdania okolicznikowe **celu** zastępują okoliczniki celu zdania nadrzędnego i odpowiadają na pytania: *poco? w jakim celu?* Np. *Pistolety dobrze ostoń, żeby proch nie zwilgotniał. — Usuwano nieustawione jeszcze działa, aby uchronić je przed pociskami.*

Zdania celowe łączą się ze zdaniami nadrzędnymi za pośrednictwem **spójników**: *by, aby, żeby, ażeby, iżby*.

§ 64. Orzeczenie w zdaniu celowym ma formy trybu przypuszczającego; jeżeli jednak zdanie celowe ma ten sam podmiot, co zdanie nadrzędne, to orzeczenie przybiera w niem formę bezokolicznika. Np. *Śpieszę się, żeby się nie spóźnić. Śpieszę się, żebyście na mnie nie czekali.*

f) Zdania okolicznikowe przyczyny.

§ 65. Zdania okolicznikowe przyczyny zastępują okoliczniki przyczyny zdania nadrzędnego i odpowiadają na pytania: *czemu? dlaczego? z jakiego powodu? przez co? za co?* Np. *Morze burzyło się, ponieważ przypląd wzbięrał. — Śnieg skrzypiał pod nogami, gdyż mróz był tęgi.*

Zdania przyczynowe łączą się ze zdaniem nadrzędnym za pośrednictwem spójników: *ponieważ, gdyż, że, iż, bo, albowiem.*

g) Zdania warunkowe.

§ 66. Zdania warunkowe wyrażają warunek. Np. *Obłoki się szybko rozpierzchają, jeżeli w górze wieje silny wiatr.*

Zdania warunkowe łączą się ze zdaniem nadrzędnym za pośrednictwem spójników: *jeśli, jeżeli, jeśliby, jeźeliby, kiedy, gdy, gdyby, jak, jakby, żeby, byleby, chybaby.* Np. *Jeżeli nocną przybliżyysz się dołą i zwrócisz ku wodom lice, gwiazdy nad tobą i gwiazdy pod tobą i dwa obaczysz księżyce. — Gdyby to ode mnie zależało, spełniłbym twoją prośbę.*

h) Zdania przyzwalające.

§ 67. Zdania przyzwalające wyrażają okoliczność, która wbrew oczekiwaniu nie przeszkadza, czyli przyzwala na czynność zdania głównego. Np. *Wyszliśmy z domu, chociaż padał rzęsiaty deszcz.*

Ponieważ *padał rzęsiaty deszcz*, zdawałoby się, że powinniśmy byli zostać w domu, tymczasem *wyszliśmy z domu*; skutek był zupełnie inny, niż można było oczekiwać.

Zdania przyzwalające łączą się ze zdaniami nadrzędnymi za pośrednictwem **spójników**: *choć, chociażby, choćby, chociażby, jakkolwiek, aczkolwiek, pomimo że, lub*. Np. *Choć morze przepłynął, utonął na Dunajcu. — Lubo często cię wspominam, rzadko mogę u ciebie bywać. — Jakkolwiek byliśmy zmęczeni, ruszyliśmy w dalszą drogę.*

IV. ZDANIA ZŁOŻONE Z KILKU ZDAŃ.

1. Zdania wieloczłonowe, złożone podrzędnie i współrzędnie.

§ 68. Zdania złożone składają się nieraz z trzech lub więcej zdań pojedynczych. Np. *Czasem pies jakiś warknął, czasem koń w stajni zarżał lub zakrzyczało domowe ptactwo na podwórzach, i znów była cichość. — Dobre miałem przecucie, żem lubił te mury, choć nie wiedziałem, że w nich taki skarb się mieści.*

Pierwsze z przytoczonych zdań składa się z czterech zdań współrzędnych; w zdaniu drugim zdania są połączone związkami podrzędnymi.

2. Zdanie główne i zdania poboczne.

§ 69. Zdanie złożone podrzędnie składa się z szeregu zdań podrzędnych i nadrzędnych. W przytoczonym wyżej przykładzie zdanie *dobre miałem przecucie* jest zdaniem nadrzędnym w stosunku do zdania następnego; zdanie następne *żem lubił te mury* jest podrzędne w stosunku do zdania pierwszego, ale nadrzędne w stosunku do zdania trzeciego; zdanie trzecie *choć nie wiedziałem* jest podrzędne w stosunku do zdania poprzedniego, ale nadrzędne w sto-

sunku do zdania ostatniego, które jest względem niego podrzędne.

Każde zdanie podrzędne jest zawsze zdaniem zależnym, ale niewszystkie zdania nadrzędne są zdaniami niezależnymi. Tak np. w zdaniu: *Mów, czego trzeba dla duszy, aby się dostać do nieba* zdanie drugie *czego trzeba dla duszy* i trzecie *aby się dostać do nieba*, jako podrzędne, są jednocześnie zdaniami zależnymi, ale zdanie drugie, chociaż nadrzędne w stosunku do trzeciego, jest podrzędne, czyli zależne od pierwszego. Zdanie pierwsze *mów* jest nadrzędne w stosunku do drugiego i jednocześnie niezależne.

Zdanie nadrzędne, niezależne od innych zdań, nazywa się zdaniem **głównem**, a w przeciwstawieniu do niego wszystkie inne zdania, wchodzące w skład zdania złożonego podrzędnie, nazywają się zdaniami **pobocznymi**. W przytoczonym wyżej przykładzie zdanie pierwsze jest główne, zdania zaś drugie i trzecie są zdaniami pobocznymi.

3. Związki zdań pobocznych ze zdaniem głównym.

§ 70. Zdania **poboczne**, wchodzące w skład wielocłownego zdania złożonego, mogą pozostawać w trojakim związku ze zdaniem głównym.

1) Zdania **poboczne** odnoszą się do zdania **głównego** i zastępują jednorodną jego część. Np. *Nocni stróże pytają w obawie, skąd w królestwie skrzydlatym tyle zamieszania, jaka burza te ptaki tak wcześnie wygania.*

W przykładzie tym oba zdania poboczne zastępują dopełnienia zdania głównego, oznaczają więc jego części równorzędne i dlatego względem siebie są zdaniami współrzednymi. Zdania podrzędne, będące względem siebie

zdaniami współrzędnymi, nazywają się zdaniami **współpodrzednymi**.

2) Zdania poboczne odnoszą się do zdania głównego, każde z nich jednak zastępuje inną część jego. Np. *Kto nie widział pospolitego ruszenia, nie może mieć wyobrażenia, jakie rasy koni mogą istnieć na świecie.*

W przykładzie tym oba zdania poboczne odnoszą się do zdania głównego, ale pierwsze z nich jest zdaniem podmiotowym, a drugie — zdaniem dopełniającym.

3) Związek zdań pobocznych ze zdaniem głównym może się ułożyć w ten sposób, że tylko jedno z nich zależy bezpośrednio od zdania głównego, wszystkie zaś inne od zdań podrzędnych. Np. *Koniecznie trzeba śpiewać, aby wyśpiewać to, co należy.* W przykładzie tym pierwsze zdanie poboczne zależy od zdania głównego i zastępuje jego okolicznik celu, natomiast drugie zdanie poboczne zależy od pierwszego zdania pobocznego, zastępując jego dopełnienie. Zdanie poboczne, zależne od głównego, jest zdaniem pobocznym **stopnia pierwszego**; zdanie poboczne, zależne od pobocznego stopnia pierwszego, jest pobocznym **stopnia drugiego** i t. d.



T R E Ś Ć

ĆWICZENIA I ZADANIA

Z nauki o głoskach (ćw. 1—10)	3
Z nauki o wyrazach (ćw. 11—50)	6
Z nauki o zdaniu (ćw. 51—96)	21

GRAMATYKA

Z nauki o głoskach

I. Akcent wyrazowy (§§ 1—3)	36
II. Akcent zdaniowy (§§ 4—5)	38
III. Rytm mowy (§ 6)	39

Z nauki o wyrazach

I. Zabarwienie uczuciowe wyrazów (§§ 7—8)	40
1. Znaczenie wyrazów i ich zabarwienie uczuciowe (§ 7)	40
2. Zabarwienie uczuciowe przedrostków i przyrostków (§ 8)	41
II. Nauka o czasowniku (§§ 9—40)	42
1. Rodzaje i postaci czasownika (§§ 9—10)	42
2. Znaczenie form czasownika (§§ 11—19)	42
a) Znaczenie form słowa osobowego (§§ 11—16)	42
b) Znaczenie form imiesłowu odmiennego (§ 17)	45
c) Znaczenie form imiesłowu nieodmiennego (§ 18)	45
d) Znaczenie form bezokolicznika (§ 19)	46
3. Formy proste i złożone w konjugacji czasownika (§ 20)	46
4. Dwojaka postać tematów w konjugacji czasownika (§§ 21—22)	46
5. Formy proste czasownika (§§ 23—35)	47
a) Formy, związane z tematem czasu teraźniejszego (§§ 23—37)	47
Czas teraźniejszy (§§ 23—27)	47
Tryb rozkazujący (§§ 28—29)	50
Imiesłów strony czynnej odmienny i nieodmienny współczesny (§ 30)	52

b) Formy, związane z tematem czasu przeszłego (§§ 31—35)	52
Czas przeszły (§ 31)	52
Tryb przypuszczający (§ 32)	53
Imiesłów strony czynnej nieodmienny uprzedni (§ 33)	54
Imiesłów strony biernej odmienny (§ 34)	54
Bezokolicznik (§ 35)	55
6. Formy złożone czasownika (§§ 36—40)	55
Czas przyszły (§ 37)	55
Tryb przypuszczający przeszły (§ 38)	56
Formy strony zwrotnej (§ 39)	56
Formy strony biernej (§ 40)	57

Z nauki o zdaniu

I. Rodzaje zadań złożonych (§§ 41—42)	58
II. Zdania złożone współrzędnie (§§ 43—44)	59
III. Zdania złożone podrzędnie (§§ 45—67)	60
1. Zdania podmiotowe (§§ 48—49)	61
2. Zdania orzecznikowe (§§ 50—51)	61
3. Zdania dopełniające (§§ 52—53)	61
4. Zdania przydawkowe (§§ 54—55)	62
5. Zdania okolicznikowe (§§ 56—67)	62
a) Zdania okolicznikowe miejsca (§ 57)	63
b) Zdania okolicznikowe czasu (§ 58)	63
c) Zdania okolicznikowe sposobu (§§ 59—60)	63
d) Zdania okolicznikowe stopnia i miary (§§ 61—62)	64
e) Zdania okolicznikowe celu (§§ 63—64)	65
f) Zdania okolicznikowe przyczyny (§§ 65)	66
g) Zdania warunkowe (§ 66)	66
h) Zdania przyzwalające (§ 67)	66
IV. Zdania złożone z kilku zdań (§§ 68—70)	67
1. Zdania wielocłonowe, złożone podrzędnie i współrzędnie (§ 68)	67
2. Zdanie główne i zdania poboczne (§ 69)	67
3. Związki zdań pobocznych ze zdaniem głównym (§ 70)	68

JEŻELI CHCECIE
dobrze pisać i mówić
po polsku, należycie od-
rabiać zadania szkolne
i mieć dobre oceny,
weźcie sobie do pomocy

SŁOWNIKI M. ARCTA TANIE WYDANIA DLA SZKÓŁ

**SŁOWNICZEK
ORTOGRAFICZNY
ZASADY PISOWNI
POLSKIEJ. . . . 1.20**

**MAŁY SŁOWNIK
WYRAZÓW
OB C Y C H**
16.000 wyrazów objaśnio-
nych na 355 stronach **2.70**

**MAŁY SŁOWNIK
JĘZYKA
POLSKIEGO**
2 tomy zawierające 20.000
objaśnień znaczenia wyrazów
i sposobu ich użycia str. 640
Ukaże się we wrześniu 1935
cena około **6.00**